Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VIII. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 4 WRZEŚNIA 1930 ROKU | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 242

Sprawy gospodarcze i ustrojowe

główną troską rządu Marszałka Piłsudskiego

Takie oświadczenie złożył w imieniu Marszałka minister Kwiatkowski we Lwowie.

LWÓW, 3 września.
(Telefonem od naszego korespondenta)

Dziś w południe rozpoczęły się we Lwowie obrady pierwszego Kongresu izb przemysłowo-handlowych.

Zebranie zagaił krótkiem przemówieniem prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza p. Liskowski, poczem na przewodniczącego Kongresu powołano jednogłośnie inż. Czesława Klarnera, prezesa warszawskiej izby przemysłowo-handlowej.

Pierwszy wygłosił dłuższe przemówienie p. minister przemysłu i handlu inż. E. Kwiatkowski, który oświadczył między innemi:

„OTRZYMAŁEM OD SZEFA RZĄDU MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO POLECENIE, ABYM ZŁOŻYŁ ZEBRANYM TU UCZESTNIKOM KONGRESU ŻYCZENIA POMYŚLNYCH OBRAD I ZAPEWNIŁ ICH, ŻE RZĄD OBOK ZAGADNIEŃ USTROJOWYCH POŚWIĘCI NAJWIĘKSZĄ UWAGĘ ZAGADNIENIOM GOSPODARCZYM".

Oświadczenie to zostało powitane burzą oklasków.

Prezes Klarner, zabierając z kolei głos, scharakteryzował naszą sytuację gospodarczą, omawiając obszerniej sprawę traktatu handlowego z Rzeszą niemiecką. Następnie jeszcze raz przemówił p. minister Kwiatkowski, omawiając zagadnienia polityki gospodarczej, poczem wiceminister skarbu p. Starzyński poruszył kwestję podatków, ilustrując swe przemówienie licznemi danemi statystycznemi.

Po przemówieniach p.p. ministrów, wygłosili referaty p.p. dr. T. Drzażdżyński, M. Szarski i B. Herse, poczem rozpoczęły się prace w sekcjach: samorządu gospodarczego, podatkowej, finansowo-kredytowej, wewnętrznej polityki gospodarczej, polityki handlu zagranicznego oraz komunikacji morskiej.

Łódź bez rady miejskiej?

Wyborów nie będzie, ale kadencja obecnej rady też nie będzie przedłużona.

W listopadzie r. b. kończy się, jak wiadomo, kadencja obecnych władz miejskich. W związku z tem od szeregu już miesięcy kursują w mieście najrozmaitsze, częstokroć sprzeczne ze sobą pogłoski na temat dalszego losu obecnej rady miejskiej. Ze źródła dobrze poinformowanego dowiadujemy się, że ostatnio losy łódzkiej rady miejskiej zostały już definitywnie zdecydowane.

Władze nadzorcze postanowiły już uprzednio kadencji rady miejskiej nie przedłużać i zarządzić nowe wybory. Zmiana tej decyzji miała nastąpić tylko w tym wypadku, gdyby jednocześnie odbyć się miały wybory do sejmu i senatu. Ponieważ sytuacja obecna pod tym względem zupełnie się wykrystalizowała, wyborów do rady miejskiej w roku bieżącym nie będzie.

Odroczenie terminu wyborów, jak nas informują, nie będzie posiadało żadnego wpływu na dalszą kadencję, gdyż władze nadzorcze zdecydowane są, mimo wszystko, jej wpływu nie przedłużać. Ponieważ wyborów nie będzie i rady miejskiej w obecnym składzie po upływie kadencji również ma nie być, w najbliższym czasie zdecydowany ma być ostatecznie sposób rozwiązania skomplikowanej sytuacji.

Pogłoski o dekretach

nie odpowiadają prawdzie. — Nie będzie nowego dekretu prasowego.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Kilka pism podało wiadomość, jakoby w najbliższych dniach a nawet godzinach spodziewać się należało ogłoszenia szeregu dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej, t. j. rozporządzeń Prezydenta z mocą ustawy, które mogą być wydawane w czasie rozwiązania Izb i rozpisania nowych wyborów, aż do dnia zebrania się nowego sejmu.

Jak się dowiadujemy, pogłoski te nie odpowiadają prawdzie.

W sprawie wydawania rozporządzeń Prezydenta i okólników do istniejących ustaw, obowiązuje w dalszym ciągu uchwała rady ministrów z marca 1927, na podstawie której wszystkie te dekrety i rozporządzenia muszą być po uzgodnieni merytorycznem przez zainteresowane resorty, uzgadniane pod względem prawnym z biurem prawnym, przy prezydjum rady ministrów.

Już sama taka procedura wymaga dłuższego czasu. Jeżeli chodzi o zasadnicze rozporządzenia z mocą ustawy, które rząd ewentualnie wyda w czasie między jedną a drugą kadencją sejmów, to nie nastąpi to napewno wcześniej jak z końcem września.

Nawet nagłe sprawy, przygotowane przez poszczególne resorty, wymagają uprzedniej uchwały rady ministrów, a dotychczas jeszcze spraw takich radzie nie przedłożono.

Nie był równie rozpatrywany projekt nowego dekretu prasowego, który według doniesień niektórych pism ma być już lada dzień ogłoszony.

Delegacja polska

na sesję Ligi Narodów.

W piątek, dnia 5-go b. m., wyjeżdża do Genewy delegacja Polski na sesję rady Ligi Narodów na XI-te zgromadzenie Ligi Narodów.

Na czele delegacji polskiej stoi p. minister Zaleski, a wchodzą w jej skład: poseł polski w Sofji, A. Tarnowski, były naczelnik wydziału ustrojów międzynarodowych w M.S.Z.; poseł polski w Rydze, p. Arciszewski, szef gabinetu ministra, p. Szumlakowski, naczelnik wydziału prasowego, p. Chrzanowski oraz radcowie M.S.Z. Roman i Sokołowski.

Awantury komunistyczne w Londynie

na kongresie związków zawodowych.

Londyn, 3 września.
(Telegram wł. „Republiki").

W czasie dzisiejszego kongresu związków zawodowych doszło do dzikich awantur wywołanych przez komunistów. Część bezrobotnych komunistów zdołała przy pomocy sfałszowanych kart wstępu przedostać się na galerję sali, w której odbywały się narady kongresu. Z chwilą zagajenia kongresu rozpoczęli komuniści wznosić okrzyki, które spowodowały interwencję służby, utrzymującej porządek na sali. Ze względu na to, że komuniści nie chcieli dobrowolnie opuścić sali obrad, zaszła konieczność usunięcia ich siłą. W czasie usuwania awanturujących się komunistów sala kongresu była widownią gorszących scen. Gdy usunięto komunistów z sali i porządek został przywrócony, inna grupa komunistów, zachowująca się do tego czasu spokojnie, rozpoczęła awanturować się i wznosić okrzyki, utrudniające odbywanie się narad. Minister spraw wewnętrznych Clynes nie mógł kontynuować swego przemówienia, gdyż mowę jego zagłuszały okrzyki komunistów na cześć Rosji oraz wrogie okrzyki skierowane pod adresem rządu. Dopiero po upływie półtorej godziny spokój został przywrócony, co umożliwiło kontynuowanie narad. Min. Clynes w przemówieniu swem wypowiedział pogląd, że teorje socjalistyczne nie dadzą się jeszcze obecnie urzeczywistnić i zażądał od uczestników kongresu wzmożenia działalności propagandowej na rzecz partji pracy.

Generalny komisarz wyborczy

już objął urzędowanie.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dnia 3-go b. m. generalny komisarz wyborczy, sędzia sądu najwyższego, p. Giżycki, objął urzędowanie. Został on przyjęty przez ministra sprawiedliwości, p. St. Cara.

★

Biura generalnej komisji wyborczej mieszczą się w gmachu prezydjum rady ministrów. Kierownikiem biura i głównym sekretarzem komisji został sędzia dr. Jan Chechliński.

★

Kancelarja sejmu nadesłała generalnej komisji wyborczej spis 8-miu najliczniejszych klubów parlamentarnych, których przedstawiciele zgodnie z ustawą o ordynacji wyborczej zasiadać będą w głównej komisji wyborczej. Przedstawicieli tych kluby: B.B.W. z Rz., P.P.S., „Wyzwolenie", Klub Narodowy, Stronnictwo Chłopskie, Klub Ukraiński, P.S.L. „Piast" i Klub Niemiecki przedstawić się mają główn. komisarzowi wyborczemu do dnia 7-go września r. b.

„Zjednoczenie Pracy Miast i Wsi"

przygotowuje się do wyborów.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Onegdaj odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu z udziałem b. posłów i senatorów t. zw. „Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast", która jest organizacją, wchodzącą w skład B. B.

Na posiedzeniu uchwalono przystąpić do utworzenia komitetów wyborczych wojewódzkich tej organizacji, a następnie przyjęto rezolucje w której wyrażone jest przekonanie, że najpilniejszem zadaniem nowowybranych izb ustawodawczych będzie zasadnicza zmiana ustroju państwa i tylko pod tym warunkiem przyszłe ciała ustawodawcze będą miały racje istnienia.

22 wyroki śmierci w Persji.

Teheran, 3 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W związku z ostatnim buntem, który został całkowicie stłumiony, sądy wojenne wydały wyroki, na zasadzie których 22-ch uczestników buntu skazano na śmierć, 20-tu na wygnanie z kraju.

ENTUZJAZM w AMERYCE

Lotnicy francuscy witani z królewskiemi honorami.

Dwa miljony dolarów za szczęśliwy przelot. — Wielka radość w stolicy Francji.

Nowy Jork, 3 września.

Według obliczeń oficjalnych „Znak zapytania“ zużył na przebycie przestrzeni Paryż — Nowy Jork 37 godzin 19 minut. Lindbergh tę samą przestrzeń przebył w 1927 r. w ciągu 33 godz. 30 minut, jednakże w kierunku odwrotnym w warunkach o wiele korzystniejszych.

W chwili ukazania się czerwonego dwupłatowca Costesa na tle lekko zachmurzonego nieba w otoczeniu 12 samolotów amerykańskich, wybuchł wśród tysięcznych tłumów nieopisany entuzjazm.

Gdy punktualnie o godz. 0.13 „Znak zapytania“ osiadł na lotnisku, tłum zakołysał się i nie bacząc na razy, rozdzielane przez policjantów pałkami gumowemi, przerwał potrójny kordon policyjny i podszedł do samolotu.

Jako pierwszy bohaterów powitał płk. Lindbergh wraz z małżonką, dalej słynny tenisista francuski Borotra i bokser Carpentier. Z Waszyngtonu przybył charge d'affaires francuski.

Obaj lotnicy byli tak wzruszeni i wyczerpani, że nie mogli odpowiadać na tysiace zadawanych im pytań.

Policja siłą i z całą bezwzględnością musiała im wśród publiczności torować drogę do samochodu.

Po krótkiem uroczystem powitaniu oficjalnem Costes i Bellonte samochodem, za którym ruszyła olbrzymia kawalkata prywatnych automobili, udali się do hotelu.

***

Paryż, 3 września.

Cały Paryż do późnej nocy czekał na wiadomości o przebiegu lotu „Znaku zapytania“. Wielkie place i ulice były przepełnione. Przed olbrzymiemi szyldami świetlnemi i megafonami stały tłumy z niecierpliwością oczekując nowych wiadomości.

Gdy wreszcie ogłoszono wiadomość o szczęśliwym wylądowaniu w Nowym Jorku, tłum ogarnął olbrzymi entuzjazm oklaskom i OKRZYKOM NA CZEŚĆ LOTNIKÓW NIE BYŁO KOŃCA.

Po odczytaniu radjotelegramu z lotniska Cartisfield, tłumy poczęły śpiewać „Marsyljankę“.

Pierwsze dodatki nadzwyczajne, jakie pojawiły się w nocy, zostały w oka mgnieniu rozchwytane.

Wiadomość o szczęśliwym przelocie „Znaku zapytania“ przez Atlentyk natychmiast zakomunikowano sędziwej matce Nungessera, który przed dwoma laty stracił życie podczas próby pokonania Atlantyku.

Wyraziła ona swoją radość z powodu sukcesu barw francuskich, oświadczając, iż przekonała się, że ofiara jej syna nie poszła na marne.

Lot do Ameryki przyniósł Costesowi w postaci rozmaitych PREMJI OKOŁO 2 MILJONÓW DOLARÓW.

Rewolucja w Argentynie wybuchnie lada dzień.

PARYŻ, 3 września.

Według ostatnich doniesień z Buenos Aires aresztowano tam szereg wyższych osobistości wojskowych. Do portu przybyło wiele okrętów wojennych, które wysadziły na ląd większe oddziały wojskowe. Wporcie Buenos Aires znajduje się w chwili obecnej 8 okretów wojennych. Lada chwilą spodziewany jest wybuch rewolucji. Dotychczas władzom udaje się utrzymać względny spokój. Ustąpienie ministra wojny zostaje oficjalnie potwierdzone.

Król amerykańskich przemytników

aresztowany w Akwizgranie, wypiera się inkryminowanych mu przestępstw. — Najzagorzalszy wróg prohibicji. — Zagadkowe morderstwo.

Przestępca-gentlemen nie lubi prasy.

(Korespondencia własna „Republiki“).

Akwizgran, 3 września.

Słynny król nowojorskiego świata przestępczego Jack Diamond został następnego dnia po aresztowaniu przesłuchany przez dyrektora policji Seinsche. Diamond spędził noc bardzo źle i uskarżał się na dotkliwe bóle żołądkowe. W czasie transportowania aresztowanego do dyrektora policji, jeden z fotografów usiłował Diamonda sfotografować, co mu się nie udało, gdyż Diamond, nie chcąc dopuścić do utrwalenia swej podobizny na kliszy, przez całą drogę zasłaniał twarz ręką.

Aresztowany początkowo stanowczo zaprzeczał, jakoby był poszukiwanym przez policję przestępcą nowojorskim Jackiem Diamondem. Podawał się on natomiast za chorego, udającego się na kurację do Vichy — stąd też jego dolegliwości żołądkowe. Znaleziono przy nim paszport rzeczywiście opiewał na nazwisko Johna Diamonda i był wizowany przez generalnego konsula niemieckiego w New Jorku.

Jednakże policja oświadczeniom Diamonda nie dawała wiary. Nie ulegało wątpliwości, że aresztowany jest identyczny z poszukiwanym przestępcą, który w przeddzień aresztowania udzielił jednemu z dziennikarzy w Antwerpji wywiadu, w którym nie ograniczał się w szafowaniu szczegółami, dotyczącemi własnej osoby.

W pewnym momencie nerwy aresztowanego nie wytrzymały napięcia i zeznał on, że rzeczywiście

jest poszukiwanym Jackiem Diamondem

i w Stanach Zjednoczonych trudnił się na wielką skalę przemytem piwa i alkoholu, natomiast jaknajenergiczniej zaprzeczał, jakoby miał dopuścić się mordu na osobie właściciela restauracji Westerna. Składając tego rodzaju zeznania, Diamond kierował się przypuszczeniem, *że władze niemieckie nie wydadzą go władzom St. Zjednoczonych, jedynie tylko na tej podstawie, że dopuszczał się on przestępstw prohibicyjnych.*

Ogólnie jest wiadomo, że Jack Diamond jest najzagorzalszym wrogiem prohibicji, z którą

walczył przy pomocy łapówek i rewolweru.

Gdy ktokolwiek w New Jorku chciał uraczyć się bez ograniczenia alkoholem, nie zadając sobie trudu zdobycia zakazanego trunku, udawał się do zakonspirowanych, luksusowo urządzonych lokali Jacka Diamonda.

Niezależnie od wielu sprawek natury kryminalnej, władze amerykańskie oskarżają Diamonda o zamordowanie właściciela restauracji Westerna za to jedynie, że

ten nie nabywał u niego piwa i alkoholu.

Policja nowojorska bezpośrednio po ujawnieniu morderstwa, dokonanego na osobie Westerna wykryła w mieszkaniu Diamonda w Brooklynie cały

arsenał broni oraz auto, należące do zamordowanego.

Jednakże wstępne dochodzenie i przesłuchanie aresztowanego nie dało dotychczas pozytywnych wyników, potwierdzających prawdziwość zarzucanych oskarżonemu czynów.

Król świata przestępczego Jack Diamond stał się przypuszczalnie ofiarą swej zbyt wielkiej pewności siebie. Posuwając swój tupet do ostateczności, zawiadomił on władze policyjne, jakim pociągiem odbędzie podróż, jednakże w pewnym momencie pohamował swą brawurę

i wsiadł do następnego pociągu

Diamond był tak pewny siebie,

że zrezygnował z możności zaopatrzenia się w fałszywy dowód osobisty,

których miał do dyspozycji bardzo dużo *i podróżował pod własnym nazwiskiem w przedziale I-j klasy.*

Gdy policja akwizgrańska przybyła na dworzec, pociąg, w którym miał rzekomo jechać Diamond, już odjechał, lecz mimo to policja obserwowała następne pociągi i w jednym z nich

aresztowała zuchwałego przestępcę.

Władze policyjne z całą otwartością przyznają, że sukces aresztowania Diamonda

mają do zawdzięczenia prasie

która w licznych artykułach podawała moc szczegółów, dotyczących poszukiwanego Diamonda. Nie jest również wykluczone, że rywal Diamonda,

osławiony Al Capone z Chicago,

który ze swej drogi usunął już znaczną część sprzymierzeńców Diamonda, przyczynił się anonimowo do ujęcia swego najgroźniejszego przeciwnika.

Diamond jest 34-letnim, szczupłym, przystojnym i eleganckim mężczyzną.

*

Kolonja, 3 września.

(Tel. wł. „Republiki“).

Jednemu z dziennikarzy kolońskich udało się przeprowadzić z aresztowanym Diamondem krótką rozmowę. Dziennikarz ten określa aresztowanego jako

przestępcę - gentlemana,

bardzo eleganckiego i pewnego siebie w wystąpieniach. Przy bliższej jednakże obserwacji daje się zauważyć u Diamonda niepokój człowieka trapionego ze wszystkich stron. Dziennikarz pokazał Diamondowi pisma angielskie, podające sensacyjne szczegóły z jego życia w Stanach Zjednoczonych.

— Wszystko jest kłamstwem! — zawołał wzburzonym głosem Diamond. — Policja amerykańska posiada wydział prasowy, zajmujący się zmyślaniem i rozpowszechnianiem różnego rodzaju historyjek, obliczonych na wywołanie sensacji!

— A jak się przedstawia sprawa z arsenałem broni, znalezionym w pańskim domu w Broklynie?

— Niema w tem ani słowa prawdy. Ja nie mam w Brooklynie żadnego domu i nigdy nie miałem! Mieszkam na wsi w odległości 150 mil od New Jorku. Prócz tego, w chwili, gdy policja ujawniła morderstwo, znajdowałem się oddawna na pełnem morzu. Chcę tylko jedynie, by mnie pozostawiono w spokoju. Policja amerykańska prześladuje mnie już od wielu lat. Aresztowała ona mnie już dwadzieścia dwa razy, lecz za każdym razem byłem w ciągu 24-ch godzin zwalniany z powodu braku jakichkolwiek dowodów winy.

Przyjechałem do Europy, by odpocząć i przeprowadzić w Vichy lub Wiesbadenie kurację, gdyż cierpię na chorobę żołądka. Mam teraz tylko jedno życzenie: chciałbym, aby opinja publiczna i prasa o ile możności jaknajmniej się zajmowała moją osobą!

Pogrom armji Budiennego.

Wielkie zwycięstwo kawalerji polskiej w 1920 r.

Dnia 26 sierpnia — 5 września.

Front południowy. Na całym froncie 6-ej armji toczą się walki, wskazujące, że nieprzyjaciel nie wyrzekł się tutaj zamiarów ofensywnych. Mimo to oddziały polskie w poszczególnych akcjach zyskują na terenie. W dniu 5 września front przebiega od granicy rumuńskiej wzdłuż Dniestru przez Niżniów — Halicz — Chodorów, poczem skręca w kierunku północnym w rejon Mikołajów — Bóbrka, a stąd dalej na Krasne — Busk i następnie wzdłuż rzeki Bugu aż do Krystynopola.

3-cia ramja gen. Sikorskiego: Dywizje konne Budiennego, wykonujące z południa spóźniony zagon na Lublin, ruszyły w dniu 27 sierpnia z rejonu Sokala w kierunku zachodnim, dochodząc w dniu 28 pod Zamość. W dniach 28—30 wywiązały się tu zacięte walki, przyczem załoga Zamościa w składzie 31 pułku piechoty i różnych oddziałów etapowych dzielnie stawiła opór jeździe nieprzyjacielskiej.

W międzyczasie doszła pod Zamość, posuwająca się w ślad za Budiennym grupa gen. Sttanisława Hallera, składająca się z 13-ej dywizji piechoty i dywizji jazdy gen. Rómmla. Po gwałtownych walkach, armja konna Budziennego poniosła bardzo ciężkie straty i zostaał zmuszona do pospiesznego odwrotu. Starając się otworzyć sobie drogę na wschód jedna z kolumn Budiennego wpada na oddziały 3-ej dywizji legjonów przegrupowujące się pod Hrubieszowem. Po zażartych walkach jazda ta przedarła się przez Bug wśród strat, przyczem 4 pułk piechoty legjonów stracił 15 oficerów zabitych, rannych i wziętych do niewoli oraz około 60 proc. stanu bojowego szeregowych.

Kolumna jazdy nieprzyjacielskiej, usiłująca ujść na południowy wschód, zderza się w dniu 31 pod Komarowem z dywizją jazdy gen. Rómmla. Dochodzi do szarży, jednej z największych w wojnie 1920 roku, zakończonej klęską i odwrotem oddziałów Budiennego. W szarży tej odznaczył się szczególnie 8-y pułk ułanów.

3-cia armja, zasilona oddziałami, ściągniętemi z frontu północnego, przegrupowuje się do dalszej akcji ofensywnej.

Front północny. Odziały wypadowe armji frontu północnego zajęły Augustów, Suwałki, Sokółkę, Gródek i Kamieniec Litewski.

W bitwie warszawskiej armje nasze zdobyły przeszło 66.000 jeńców, 231 dział i 1023 karabinów maszynowych, oprócz ogromnej ilości materjału wojennego. Około 30.000 żołnierzy sowieckich wedle źródeł rosyjskich przeszło granicę niemiecką, gdzie ich rozbrojono i internowano.

Przed spotkaniem

Ł. K. S. — Ruch.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się jak wiadomo, w Łodzi mecz ligowy Ł.K.S. — Ruch. Drużyna Ł.K.S-u wystąpi z Radomskim na obronie oraz z nieznaczną zmianą w linji ataku, w której grać będą Sztollenwerk, Durka, Tadeuszewicz, Król i Feja.

Uzdrowienie reklamy.

W Anglji od kilku lat istnieje największy koncern prasowy świata, zwany **„Prasą Northcliffa"**, a kierowany przez lorda Rothermere, jednego z najlepszych dziennikarzy naszej epoki. Koncern posiada **9 pism codziennych na prowincji**, w Newcastle, Bristol, Gloucester, Derby, Swansee, Cambria i Lincolnshire, a pozatem w Londynie znane i popularne na całym świecie: **„Daily Mail", „Daily Express", „Daily Mirror", „Eveninb Standard", „Evening News", „Sunday Dispatch", „Sunday Pictorial"**. W najbliższym roku wedle zapowiedzi dyrektora tego koncernu w różnych miastach Anglji ma powstać jeszcze 8 dzienników wieczorowych „Prasy Northcliffa".

Dzienny nakład całej tej prasy przekracza 4 miljony egzemplarzy. Jest prawdą niezaprzeczoną, że przy pomocy tak potężnego instrumentu opinji publicznej lord Rothermere jest człowiekiem olbrzymiej przyszłości, nikt bowiem nie może się z nim mierzyć, jeśli chodzi o wpływ na urabianie opinji Wielkiej Brytanji. Pozatem jest to **jeden z najbogatszych ludzi w Europie**. Jego wszystkie dzienniki przynoszą mu **olbrzymie dochody, których nie sposób nawet zliczyć.**

Lord Rothemore ogłosił niedawno swoje poglądy na istotę reklamy.

— Stwierdzam — mówił — że moje dzienniki dysponują **największą siłą reklamową, jaka kiedykolwiek istniała w historji dziennikarstwa.** Zawdzięczam to przedewszystkiem **zasadzie mówienia prawdy.** W prasie zwyczaj mówienia prawdy o nakładach gazetowych nie należy do zwyczajów zawodu. Każdy łże, wiele się zmieści. Niedawno rozmawiałem z pewnym wybitnym politykiem o nakładzie pewnego dziennika. Mówił on, że dziennik ten **sprzedaje codziennie około 250,000 egzemplarzy. Był bardzo zdziwiony**, kiedy powiedziałem mu, że nakład netto jest tylko 60,000. W interesie inserentów, w interesie tych wszystkich, którzy muszą reklamować swoje wyroby **leży absolutnie prawdziwe ujawnienie nakładów pism codziennych i tygodników.**

Kupiec, który sprzeda swój towar, gwarantując pewne jego właściwości, jest za towar odpowiedzialny. Jeśli okażaloby się, że towar wymienionych właściwości nie posiada, **kupiec musi zwrócić pieniądze, a niekiedy narazić się i na przykry proces o oszustwo.**

Tymczasem wydawca dziennika, który podaje fałszywy nakład, **oczywiście wprowadza inserenta w błąd.** Ogłoszenie jest takim samym towarem, jak każdy inny. Kupujący ten towar jest tymczasem wprowadzany w błąd. Pyta się, jaki jest nakład dziennika. Powiadają mu np., że 10,000 Nadając ogłoszenie do gazety i płacąc za nie, **czyni to w przekonaniu, że ogłoszenie będzie zamieszczone w dziesięciu tysiącach egzemplarzy gazety, a więc przeczytane przez około 40 tysięcy ludzi.** Tymczasem w rzeczywistości gazeta drukuje tylko i sprzedaje 2,000 egzemplarzy. Klijent został wprowadzony w błąd. **Zapłacił pięć razy więcej, niż całe ogłoszenie było warte, gdyby zapowiedź nakładu była prawdziwa.**

Lord Rothermere wprowadził słuszny **system ujawnienia nakładów swych pism.** Przysięgli buchalterowie stale publikują jego „net sales certificate", czyli dowód sprzedaży netto. Rzecz jasna, że w kołach inserentów panuje wielkie zaufanie do ogłoszeń, publikowanych w dziennikach „Northcliff Press", tem bardziej, że **każdy kupiec doskonale czuje ich siłę przyciągającą dla klijenteli.**

— Rok 1930 nie będzie szczęśliwym rokiem dla naszych interesów w Anglji— mówił lord Rothermere — tem słuszniej tedy jest ze strony kupiectwa i przemysłu, że przy pomocy reklam stara się **pogłębić nasz rynek sprzedażny, zdobyć nowych odbiorców.** Należy przestrzec inserentów, przed niesumiennością **nabierania ich w dziennikach o małym nakładzie.** Pozornie te dzienniki wyglądają normalnie tak jak pisma wielkie, ale w rzeczywistości **grzeszą zarówno złą, choć krzykliwą informacją i małą poczytnością.**

Sprawa poruszona przez lorda Rothermere, aktualna w Anglji, nie jest pozbawiona aktualności i u nas. Uzdrowienie reklamy jest rzeczą bardzo ważną nietylko dla prasy ale przedewszystkiem dla handlu i przemysłu.

R. Gs.

Pierwsze jaskółki wyborcze.

Konferencje N. P. R. — lewicy.— Żydzi nie chcą pójść z niemcami i ukraińcami.

Łódź wkracza już w okres gorączki przedwyborczej. Z powodu plotek, pogłosek i domysłów trudno jeszcze zorjentować się dziś w sytuacji, której oblicze definitywnie wykrystalizuje się dopiero w pełni sezonu wyborczego. **Dowiaduję się jednak, że w dniu 14 września, na który, jak wiadomo, zapowiedziane są również i na terenie Łodzi manifestacje Centrolewu, odbędzie się tu wojewódzki zjazd N. P. R.-lewicy na którym zapaść mają decydujące uchwały w sprawie akcji wyborczej.**

Między innemi rozważana będzie sprawa formy w jakiej N. P. R.-lewica na terenie Łodzi przystąpi do wyborów. Wśród przywódców tego stronnictwa uchodzi jednak za pewne, że i tym razem **N. P. R.-lewica zblokuje się z grupami reprezentującemi ideologję Marszałka Piłsudskiego. W praktyce więc N. P. R.-lewica własnej listy nie wystawi, natomiast kandydaci jej figurować będą na ogólnej liście B. B.**

Dowiadujemy się jednocześnie, że żydzi na terenie Łodzi wystąpią samodzielnie. W rozmowie z jednym z wybitniejszych przywódców sjonistów łódzkich, oświadczono nam, że **blok mniejszości narodowych nie dojdzie w wyborach obecnych do skutku z tego powodu, żydzi nie chcą blokować się ani z ukraińcami, którzy w Małopolsce prowadzą antypaństwową akcję sabotażową, ani z niemcami z uwagi na ostatnie wystąpienia nacjonalistów i ich tendencje rewizjonistyczne.**

Samobójstwo pułk. bułgarskiego,

który uprawiał szpiegostwo.

Wiedeń, 3 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Z Sofji donoszą: Pułkownik Marynopolski, do niedawna zastępca szefa jednego z oddziałów sztabu generalnego, popełnił samobójstwo. Według uporczywie krążących pogłosek, Marynopolski miał uprawiać szpiegostwo na rzecz jednego z państw sąsiednich. Równocześnie słychać, że jeszcze jeden wyższy oficer bułgarski usiłował popełnić samobójstwo.

Henderson wyjechał go Genewy.

Londyn, 3 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Minister spraw zagranicznych, Henderson, który dziś rano opuścił Londyn, udając się do Genewy dla wzięcia udziału we wrześniowej sesji Zgromadzenia Ligi Narodów, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że Liga Narodów już w pierwszym tygodniu swoich prac zajmie się przedyskutowaniem sytuacji, wynikającej z raportów komisyjnych o położeniu w Palestynie.

Udział Rumunji w Targach Lwowskich.

W związku z otwarciem Targów Lwowskich godny podkreślenia iest fakt znacznego udziału Rumunji.

Pawilon rumuński (głównie wina, owoce i kilimy) obejmuje powierzchnię 270-u mtr. kwadr. Ponadto zapowniony jest udział Rumunji w urządzanym specjalnie w dniu 7-ym września r. b. „Dniu Rumuńskim", na który złoży sie odczyt prof. Panaidescu, film propagandowy rumuński i koncert chóru rumuńskiego.

W zjeździe polskich izb handlowo-przemysłowych, który odbędzie się we Lwowie w związku z Targami Wschodniemi w dniach 4-ym i 5-ym r. b. weźmie udział grupa delegatów rumuńskich izb handlowo-przemysłowych, licząca około 30-tu osób.

Rokowania z ghandistami rozbite.

Nowe starcia w Carachi.

Paryż, 3 września.

Prowadzone od szeregu tygodni rokowania pomiędzy reprezentantami wicekróla indyjskiego a przywódcami hinduskich nacjonalistów uważane bvć muszą według ostatnich doniesień za rozbite. Podobno Ghandi gotów jest obecnie jak i przedtem do porozumienia sie. Zerwanie rokowań nastąpiło jednakże na skutek oporu obydwu Nheru.

Paryż, 3 września.

W Carachi przyszło do ostrego starcia pomiędzy policją i kilkudziesieciu nacjonalistami hinduskimi, wskutek czego wielu policjantów oraz 20 członków kongresu narodowego odniosło ciężkie obrażenia. Zajście wywołane zostało przez nacjonalistów, którzy usiłowali przeszkodzić wywiezieniu ze składów kolejowych nadesłych towarów zagranicznych. Tłum hindusów wzrósł wnet do pokaźnej liczby około 2000 osób i począł szklem oraz cegłami obrzucać policję, której, jedynie z trudem udało sie schronić przed atakami rozbestwionego tłumu.

Tajemnica wyprawy do bieguna.

Nowy pamiętnik znaleziono w marynarce Andreego.

Berlin, 3 września.

W porcie norweskim Tromsoe odbywają się w dalszym ciągu prace rządowej komisji szwedzkiej, której celem jest przeprowadzenie dochodzenia w sprawie wyprawy Andreego.

W marynarce Andreego znaleziono nowy notatnik, zapisany czytelnem pismem, który zawiera interesujący materjał informacyjny o wyprawie.

Wbrew pierwotnym doniesieniom kości, zebrane w obozowisku Andreego, należą do dwuch ludzi. Wśród szczątków, znalezionych w łodzi Andreego, znajdują się kości niedźwiedzia polarnego, co do których początkowo przypuszczano, iż są pozostałościami trzeciego uczestnika wyprawy. Wnioskują z tego, że trzeci uczestnik musiał zginąć wcześniej.

Prace komisji śledczej są na ukończeniu i wszystkie dokumenty, znalezione w obozowisku ,zostaną wysłane do dyspozycji rządu szwedzkiego.

Masowe samobójstwo rodziny.

Małżeństwo wraz z czworgiem dzieci zatrute.

Berlin, 3 września.

Wczoraj rozegrała sie w okolicy Chemnitz straszna tragedja rodzinna. Około godziny 6.30 wieczorem znaleziono pewne małżeństwo nazwiskiem Fiszer wraz z 4 ich dzieći w wieku od 6 miesięcy do 9 lat zatrutych gazem we własnem mieszkaniu. Oczywistem jest że zachodzi tu wypadek masowego samobójstwa. Prawdopodobną przyczyną tego straszliwego kroku jest to, że ojciec tej rodziny był od dłuższego czasu bezrobotnym i pomimo usilnych starań przez cały czas nie zarabiał. Samobójstwo zauważonem zostało dopiero po kilku godzinach, gdy sąsiedzi wyważyli zamknięte drzwi mieszkania a wówczas oczom ich przedstawił sie straszliwy widok. Małżonkowie leżeli objęci obok siebie, troje starszych dzieci leżało na kozetce, zaś najmniejsze, bo zaledwie 6 miesięcy liczące, w kolebce.

Dar króla Hedżasu

dla P. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego

Londyn, 3 września.

D[illegible] nocy statek polski „Kraków" [illegible]nał z portu Dżedda i żegluje do kraju.

Jak wiadomo „Kraków" przywiózł z Polski transport broni i amunicji dla króla Hedżasu.

Na pokładzie „Krakowa" znaidują się dwa przepiękne konie arabskie, dar króla Hedżasu dla p Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Krwawe walki w Maroku

Oficer i 21 legionistów poległo

Paryż, 3 września

Według doniesień nadeszłych z Casablanca na pograniczu algiersko-marokańskiem doszło w dniu 31 sierpnia do krwawej walki między oddziałem francuskiej legji cudzoziemskiej a zbuntowanym szczepem Kit-hammu.

W walce tej zginęło 18 legionistów, 3 podoficerów i jeden oficer. 13 zostało rannych. Tubylcy, wierni Francii, stracili 24 zabitych i 12 rannych. Straty szczepu Kit-hammu mają być bardzo wielkie.

Ropa naftowa w Austrji

Wiedeń, 3 września.

W pobliżu miejscowości Zistersdorf w Dolnej Austrji, przeprowadzono wiercenia, które wydały pomyślne rezultaty.

Na głebokości 728 metrów natrafiono na źródło ropy, z którego wydobywają się gazy ze znaczną zawartością benzyny. W ciągu ostatnich dwu dni wydobyto 4.000 klg. ropy.

Koła fachowe sadzą, że na większej głębokości będzie można natrafić na ropę, wolną od benzyny.

Jest to pierwsze wiercenie w Austrji uwieńczone pomyślnym rezultatem.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK, dnia 4-go września.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i reprtuar teatrów i kin. 13.20—15.50: Przerwa. 15.50—16.15: Odczyt turystyczno-krajoznawczy (trans. z Warszawy). 16.15—17.10: Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z W-wy). 17.10—17.25: Komunikat L.O.P.P. (tr. z Warszawy). 17.35—18.00: „Wśród książek. Przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki. 18.00—19.00: Popularny koncert kameralny. Wykonawcy :Kazimierz Butler (wiolonczela). Benedykt Górecki (fagot). prof. Seweryn Snieckowski (obój) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) 19.00—19.20: Rozmaitości. 19.20—19.45: Płyty gramofonowe (tr. z W-wy). 19.45—20.00: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, komunikaty ,sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15: Prasowy dziennik Radjowy (trans. z Warszawy). 20.15—22.00: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Ida Łosiówna (piła). Zofja Dobrowolska-Pawłowska (sopran). Jan Przybojewski (wiolonczela) i prof. L. Urstein (akomp.). 22.00—0.15 Transmisja Rewji z Teatru ‚Ananas" w Warszawie.

PIĄTEK, dnia 5-go września.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—16.15: Przerwa. 16.15—16.30: Komunikat Rady Naczelnej Zjednoczenia Związków Śpiewaczych i Muzycznych (tr. z Warszawy). 16.30—17.10: Muzyka z płyt gramofonowych (transmisja z Warszawy). 17.10—17.25: Komunikat Polskiego Związku Krótkofalowców (tr. z Warszawy). 17.35—18.00: „O manji t. zw. „perpetuum mobile", opowie inż. Eugenjusz Porębski (trans. zWarszawy). 18.00—19.00: Koncert Orkiestry Karola Poraj - Koźmińskiego. W programie muzyka taneczna. 19.00—19.20: Rozmaitości. 19.20—19.45: Płyty gramofonowe (trans. z Warszawy). 19.45—20.00: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15: Prasowy Dziennik Radjowy (tr. z Warszawy). 20.15—22.00: Koncert symfoniczny Wykonawcy: Orkiestra Filharm. warszawskiej. Walerjan Berdiajew (dyrekcja) i Włodzimierz Resniko (skrzypce). W programie muzyka rosyjska. 1) W. Kalinnikow: Symfonja G-moll. 2) a) Allegro-moderato. b) Andante Commodamte, c) Allegro non troppo, d) Allegro moderato. 3) P. Czajkowski :Koncert skrzypcowy. a) Allegro moderato, b) Canzonetta, c) Allegro vivacissimo 3) Rimskij-Korsakow: Kaprys hiszpański. 22.00—22.15: Feljeton p. t. „W powrocie do życia". wygłosi p .Wanda Grabińska. 22.15—22.30: Komunikaty: meteorologiczny, policyjny i sportowy. 23.00—24.00: Koncert życzeń z pyłt gramofonowych.

Czego chcą właściciele autodorożek?

Uchwały zjazdu warszawskiego.

Przed kilku dniami donosiliśmy, że łódzki związek właścicieli dorożek samochodowych na odbytem w ubiegłym tygodniu zebraniu wybrał przedstawiciel. na zjazd delegatów związków właścicieli dorożek samochodowych w Warszawie. Zjazd ten odbył się w ubiegłą niedzielę i był obesłany przez przedstawicieli 15 miest .

Porządek dzienny zjazdu przewidywał m. in. zorganizowanie ogólnopolskiego związku właścicieli dorożek samochodowych, który jednoczyłby w sobie poszczególne związki, przyjęcie statutu i wybór zarządu.

Obecni na zjeździe przedstawiciele związków zdecydowanie wypowiedzieli się przeciwko wysoce krzywdzącej kwalifikacji świadectw przemysłowych oraz zbyt wysokiemu opodatkowaniu dorożek samochodowych. W zwiazku z projektem ministerstwa robót publicznych wprowadzenia publicznego funduszu drogowego, zebrani jednogłośnie wypowiedzieli się przeciwko temu projektowi, gdyż wprowadzenie go w życie godzi w interesy samochodowych przedsiębiorstw dorożkarskich i może ujemnie wpłynąć na rozwój automobilizmu w Polsce.

W równej mierze energicznie zaprotestował zjazd przeciwko zarządzeniu o **obowiązku umundurowania szaferów** przez właścicieli dorożek samochodowych, wychodząc z założenia, że obowiązek ten niezmiernie obciążyłby pracodawców, gdyż wobec częstej zmiany kierowców przekazywanie umundurowania świeżo przyjętemu kierowcy niezawsze byłoby możliwe i w wysokim stopniu niehygieniczne.

Postanowiono również oprzeć się wprowadzeniu ujednostajnionemu typu dorożek samochodowych, gdyż utrudniałoby to prawie zupełnie w niektórych wypadkach likwidację dorożek samochodowych, które obecnie bardzo często są sprzedawane na prowincje na użytek prywatny, co byłoby niemożliwem w wypadku ich ujednostajnienia.

Samobójstwo z powodu... brzydoty.

Nieszczęśliwa kobieta otruła się kwasem solnym.

Ciężkie było życie dla 25-letniej Władysławy Nadajewskiej. Po śmierci rodziców Nadajewska sama postanowiła iść przebojem przez życie i sama dbać o utrzymanie.

Wskutek kryzysu w przemyśle trudno było dostać pracę w fabryce. Nadajewska poczęła starać się o przyjęcie do służby. Nie każda jednak pani chciała mieć tak brzydką służącą, to też nie łatwo było znaleźć miejsce. Po dłuższem biedowaniu Nadajewska wreszcie otrzymała pracę u pp. Milichowskich, zamieszkałych na 3 piętrze w lewej oficynie w domu przy ul. Przejazd 39.

Pierwszego zaraz dnia służące w tymże domu poczęły stronić od koleżanki, a nawet pozwalać sobie *na rozmaite dowcipy na temat jej brzydoty.*

Wczoraj, po jednodniowej zaledwie pracy u pp. Milichowskich, Nadajewska postanowiła popełnić samobójstwo. Korzystając z nieobecności pp. Milichowskich, Nadajewska zamknęła drzwi kuchenne na klucz, poczem wypiła około 100 gr. kwasu solnego.

Po upływie pół godziny p. Milichowska powróciła do domu i poczęła dobijać się do mieszkania. Gdy służąca nie dawała znaku życia, p. M. zawezwała dozorcę domu, któremu poleciła wyłamać drzwi.

W kuchni ujrzano Nadajewską leżącą na podłodze, wijącą się w bólach, obok niej zaś leżącą próżną butelkę z resztkami kwasu solnego.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u desperatki stan beznadziejny, jednakże po przepłukaniu żołądka przewiózł samobójczynię do szpitala w Radogoszczu, gdzie Nadajewska zmarła, nie odzyskując przytomności.



Krwawa bójka w nocy.

Poraniony nożem ukrył nazwiska swych krzywdzicieli, obiecując, że sam się z nimi obliczy ..

Wczorajszej nocy lokatorzy domu przy ulicy Wólczańskiej Nr. 18, zaalarmowani zostali strasznemi krzykami oraz wołaniem o pomoc, pochodzącemi z ulicy. Pobiegli do okien, skąd ujrzeli 7 osobników walczących na noże i laski przed domem.

Krzyki zaalamowały patrole policyjne 7 komisarjatu. Patrole, chcąc uniemożliwić ucieczkę awanturnikom, nadbiegły jednocześnie od strony Zielonej i 6-go Sierpnia. Na widok granatowych mundurów awanturnicy zaprzestali bójki i rzucili się do ucieczki, jednakże zostali ujęci.

Do jednego z awanturników Stanisława Mikienko (Chłodna 14) zawezwano pogotowie, które opatrzyło szereg ran, zadanych nożami oraz jakiemiś tępemi narzędziami w głowę.

Całe „towarzystwo" doprowadzono do komisarjatu, gdzie stwierdzono, iż zatrzymani awanturnicy są dobrze znani policji.

Protokuły za ukązanie się w stanie nietrzeźwym i zakłócenie spokoju publicznego policja spisała Leopoldowi Augustowi, zam. przy ul. Andrzeja 2, J. Krysiakowi (Polna Nr. 11), Antoniemu Mielczarkowi (Cegielniana 17), Bolesławowi Krakowiakowi (Południ. 10), Stanisławowi Mikienko (Chłodna 14), Zygmuntowi Studniarkowi (Wodna 19), Bronisławie Rędzikowskiej (ul. Cegielniana Nr. 109).

Badany przez policję Mikienko nie chciał wymienić nazwiska nożownika, który zadał mu szereg ran, wyjaśniając, iż sam się obliczy z kolegami. (p)

500.000 ludzi

żyje w Amervce z radia

Ze sprawozdań statystycznych związku amerykańskich przemysłowców radjowych wynika, że fabryki, należące do tego związku, dają pracę około 500 tysięcy ludziom. Towarzystwo „National Broadcasting Company" zatrudnia 14000 osób, nie licząc artystów, biorących udział w audycjach i zaangażowanych na stałe. Inne towarzystwo radjowe, „Columbia" ma około 500 samych urzędników. W samych fabrykach i warsztatach pracuje około 400 tysięcy ludzi. Gazety amerykańskie wyrażają przypuszczenie, że gdyby nie było radja byłoby w Amreyce około pół miljona bezrobotnych więcej.

KRONIKA

WRZESIEŃ
4
CZWARTEK

Dziś Rozalji
Jutro Wawrzyńca

Wschód słońca	4.30
Zachód słońca	18.56
Wschód księżyca	10.47
Zachód księżyca	20.33
Długość dnia	8.58
Ubyło dnia	34.38

Rejestracja rocznika 1912

Kto ma się zgłosić dziś.

Dziś, w czwartek, dnia 4 września 1930 roku do rejestracji w lokalu Biura Policyjno - Wojskowego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej rano do 15-ej (3-ej po poł.) winni się zgłosić mężczyźni urodzeni w 1912 roku, zamieszkali na terenie I komisarjatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: Sz. T. U, W, Z. Ż, i zamieszkali na terenie VII-go komisarjatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: R, S, Sz, T, U. (—).

Nowy naczelnik wydziału bezpieczeństwa w województwie

p. kpt. Lutomski objął urzędowanie.

W dniu wczorajszym objął urzędowanie naczelnik wydziału bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego p .kapitan Lutomski.

Dotychczasowy naczelnik, p. Klug, rozpoczął obecnie urlop wypoczynkowy.

Podatek od lokali.

W dniu 14 b. m. upływa termin płatności państwowego podatku od lokali, za III kwartał r. b. Podatek, nieuiszczony do tego terminu, ściągany będzie w drodze egzekucji.

Nieuiszczone raty podatku lokalowego za II kwartał r. b. przekazane zostały do wyegzekwowania. (a).

Czas rozpoczynania nauki w szkołach.

Jak nas informują, nauka w szkołach średnich, zawodowych i seminarjach nauczycielskich rozpoczynać się będzie o godz. 8-ej min. 30 rano, zaś w szkołach powszechnych — od godziny 8-ej rano.

Młodzież szkół średnich, zawodowych i seminarjów rozpoczyna naukę o pół godziny później dlatego, iż bardzo poważny jej procent zamieszkuje poza miastem i musi do szkoły dojeżdżać, gdy młodzież szkół powszechnych jest przeważnie na miejscu. Ponadto dążeniem władz szkolnych jest przeciwstawienie się ewentualnemu zbytniemu ściskowi na tramwajach, któremi udaje się młodzież do szkół. (a)

Apelacja w słynnym

„procesie poborowym".

Skazani przez sąd okręgowy w Łodzi za machinacje poborowe Daubowie, Steigertowie, Elsnerowie, Serejscy, Milszteinowie, Bęczkowska, Lange i Konczakowska, przez swych obrońców złożyli apelacje.

Sprawa poborowa znajdzie się na wokandzie sądu apelacyjnego w początku października r. b, (b).

OSOBISTE.

Wacław Lewandowski, prof. konserwatorjum Heleny Kijeńskiej, wznowił lekcje gry fortepianowej, 6-go Sierpnia nr. 22, tel. 207-67.

Łódź gotuje się do wyborów.

Prace przedwstępne prowadzone są w energicznem i szybkiem tempie.

Przed wyborami w powiecie.

W związku z rozpisanemi wyborami do sejmu i senatu, kierownictwo referatu wyborczego na powiat łódzki objął zastępca starosty p. Józef Ruka.

Dziś odbędzie się konferencja przedstawicieli gmin powiatu łódzkiego celem ustalenia obwodów wyborczych dla powiatu i sposobu wykonania — spisów wyborców w całym powiecie. (b).

Kilkuset bezrobotnych uzyska pracę.

Jak się dowiadujemy, do układania list wyborców magistrat zaangażuje kilkuset bezrobotnych pracowników umysłowych, dostarczonych wyłącznie przez związki zawodowe.

Zatrudnieni przy spisach otrzymają **wynagrodzenie w wysokości 4 groszy od każdej pozycji,** czyi imienia, nazwiska, adresu i daty urodzenia. Spisy wykonywane będą od poniedziałku dnia 8 b.m. do dnia 20 września w trzech egzemplarzach, z których dwa znajdować się będą w obwodach, a jeden w okręgowej komisji wyborczej.

Prace nad wykonaniem spisów odbywać się będą w sali rady miejskiej pod nadzorem kierowników, z których każdy będzie miał nadzór nad kilku pracownikami, a nad całością wykonywanych spisów czuwać będzie dr. Grabowski. (b).

Prace starostwa grodzkiego.

Wczoraj od południa starostwo grodzkie przystąpiło do podziału miasta na obwody głosowania na podstawie odebranych z komisarjatów policji spisów nieruchomości łódzkich.

We wtorek na murach miasta ukażą się obwieszczenia starosty grodzkiego o podziale miasta na obwody z adresami lokali wyborczych.

Sprawę lokali załatwia magistrat, który już układa spis lokali w niektórych wydziałach magistratu, w szkołach powszechnych, w niektórych komisarjatach policji i nieczynnych fabrykach. b.

Kto będzie komisarzem wyborczym?

W przyszły wtorek na wniosek prezesa sądu okręgowego mianowany zostanie przewodniczący okręgowej komisji wyborczej w Łodzi i dla powiatu. Prawdopodobnie komisarzem wyborczym dla Łodzi będzie wiceprezes sądu sędzia Świderski, który był przewodniczącym komisji podczas poprzednich wyborów. b.

Przygotowania władz centralnych.

Z dniem 1 b. m. utworzony został w ministerstwie spraw wewnętrznych specjalny referat wyborczy. Na czele referatu stanął zastępca naczelnika wydziału polityczno - społecznego, p. Mieczysław Myśliński.

Równocześnie zarządzono utworzenie analogicznych referatów we wszystkich urzędach wojewódzkich. Referaty te załatwiać będą wszelkie sprawy administracyjno-prawne i gospodarcze, związane z przeprowadzeniem wyborów.

★

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wojewodom, aby przedstawili kandydatów na stanowiska komisarzy wyborczych w poszczególnych okręgach. Nominacja komisarzy okręgowych nastąpi w najbliższym czasie.

Druki wyborcze.

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie nadesłania do ministerstwa wykazu potrzebnych druków i kopert wyborczych, przewidzianych w ustawie o ordynacji wyborczej.

Wzorując się na praktyce nabytej w okresie wyborczym w roku 1928, ministerstwo zwróciło województwu naszemu, podobnie jak i wszystkim innym, uwagę, iż należy zgóry w przybliżeniu określić zapotrzebowanie, by po wyborach nie pozostały w urzędach całe masy druczków, jak to niegdyś miało miejsce.

Druki będą wykonane w Warszawie i dostarczone urzędowi wojewódzkiemu przez ministerstwo spraw wewnętrznych.

Do druków tych są zaliczone: koperty wyborcze, karty obliczeniowe, protokuły czynności okręgowych i obwodowych komisyj, protokuły głosowania, listy wierzytelne oraz dziennik ustaw, zawierający kalendarz wyborczy.

Śmierć zaczaiła się w windzie.

Okropny wypadek w Warszawie.

Z Warszawy donoszą:

Straszny wypadek zdarzył się o godzinie 8-ej na Żórawiej 24a w 6-ciopiętrowym domu należącym do inż. Seidenbeutla.

W domu tym zamieszkuje wraz z rodziną p. Feliks Wiślicki, prezes tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu i właściciel domu na ul. Wilczej 9 i Nowogrodzkiej 18, brat posła Wiślickiego wraz z rodziną.

Małżonka p. Wiślickiego. Florentyna Wiślicka jechała właśnie winda na drugie piętro, gdzie mieszka i **gdy winda stanęła otworzyła drzwi i wysunęła prawą nogę aby wyjść.**

W tej samej chwili winda

nagle opadła.

Noga pozostała nazewnatrz. zaś dach windy udzerzył panią Wiślicka w głowę.

Zdążyła ona krzyknąć i na głos jej wybiegł z mieszkania mąż i sasiedzi.

Powstał straszny alarm. Wezwano pogotowie oraz straż ogniowa. która po przybyciu wydobyła z windy ofiarę strasznego wypadku.

Na ratunek rzucili się zamieszkali w tym samym domu dr Landau i dr. Lipszyc — było już jednak za późno.

Pani Wiślicka nie żyła. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Na miejsce katastrofy przybyła policja i prokurator.

Windę f. „Flora" opieczetowano dla stwierdzenia przyczyny jej nagłego opuszczenia się co spowodowało straszny wypadek.

Delegacja robotników.

Tragiczna śmierć żony prezesa „Tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu" w Warszawie, ś. p. Florentyny Wiślickiej wywołała wstrząsające wrażenie wśród robotników i zarządu fabryki. Na pogrzeb, który odbędzie się dzisiaj w Warszawie zostało wydelegowanych z każdego oddziału po dwuch robotników, tak że ogółem wyjeżdża na pogrzeb delegacja, składająca się z przeszło 200 robotników oraz orkiestra fabryczna.

Sędzia Sas ciężko się postrzelił

wskutek nieostrożności podczas czyszczenia rewolweru.

Wczoraj około godz. 11-ej rano sędzia Stanisław Sas, zamieszkały przy ul. Kopernika 25, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią spowodował wystrzał, przyczem kula rewolwerowa ciężko zraniła go w pierś.

Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwiózł go do szpitala św. Józefa.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż sędzia Sas otrzymawszy przeniesienie do Brzezin począł szykować się do podróży, przyczem przystąpił do czyszczenia rewolweru. Podczas czyszczenia broni sędzia Sas zapomniał, iż rewolwer jest zarepetowany i w lufie tkwi kula.

Naciągnął cyngiel, powodując wystrzał.

Wskutek nieszczęśliwego wypadku, przeniesienie sędziego Sasa do Brzezin odbędzie się dopiero z dniem 1-go października. (p).

Mundury dla służby drogowej.

Inspektorzy i kontrolerzy, którzy z ramienia państwowych władz drogowych wykonywują kontrolę ruchu na szosach i drogach, pełnią służbę w ubraniach cywilnych. Ma to z pewnych względów swoje dobry strony, ale częściej staje się przyczyną zajść i zatargów.

Wobec tego postanowiono inspektorów i kontrolerów umundurować. Otrzymają oni mundury barwy bronzowej z amarantowemi wypustkami. Czapki kroju angielskiego z amarantowym otokiem. Oznaki stopni służbowych będą uwidocznione gwiazdkami na kołnierzach.

Mundury te będą wprowadzone już w najbliższych tygodniach. (d)

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 177), Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37), Sukc. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Limanowskiego 82), J. Klupta (Kątna 5. (p).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA
ul. Piotrkowska Nr. 295.

Po gruntownym remoncie sali i sceny w teatrze popularnym, Piotrkowska Nr. 295 i objęciu kierownictwa artystycznego przez b. dyrektora tej sceny Józefa Pilarskiego — w sobotę, dnia 6 września, o godz. 8.15 wieczorem nastąpi uroczyste otwarcie tego teatru. Sezon rozpocznie „Podróż po Warszawie" Feliksa z muzyką Adolfa Sonnenfelda, w opracowaniu reżyserskiem Romana Urbańskiego, który po dwuletnim pobycie na scenie toruńskiej powrócił do Łodzi. Zespół tworzą nowozaangażowane siły artystyczne, oraz parę wybitniejszych sił dawnego teatru popularnego. Bilety na pierwsze przedstawienia nabywać już można w kasie teatru ul. Piotrkowska Nr. 295, codziennie od 5-ej po pol. do 7 wiecz.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR".

Dziś po raz 22—23 rewja w 2-ch częściach 16 obrazach pióra W. Jastrzębca, P. Nela, L. Starskiego i K. Brzeskiego, p. t. „Gdy żona wraca".

Wykonawcy z Melodystówną, Reńską, Brzozowską, Marczyńską, Janeckim, Welinem, Dąbrowskim, oraz nowo zaangażowany duet taneczny Nortch, który swemi tańcami zachwycił Warszawę. Dziś początek przedstawień o godz. 7.30 i 9.30. Przedsprzedaż biletów w „Reklamie Polskiej", Piotrkowska 101 od 11 rano do 4-ej po południu, tel. 126-89.

MIEJSKA GALERJA SZTUKI.

Ostatnich kilka dni niezwykle ciekawej wystawy ś. p. Jana oraz Tadeusza i Adama Styków. Wszyscy, którzy do dnia dzisiejszego nie obejrzeli tej interesującej wystawy, uczynią to niewątpliwie w ciągu tych kilku pozostałych dni

Wystawa nieodwołalnie zamkniętą będzie w dniu 7 września, poczem udaje się w podróż artystyczną po Europie.

Kino Przedwiośnie.

Czterech djabłów.

Najpotężniejszy film, jaki dotychczas widziała Łódź „Czterech Djabłów" po zwycięskim pochodzie na zagranicznych ekranach, po olbrzymich sukcesach po zachwycie miljonów widzów, zawitało wreszcie do Łodzi. Kino „Przedwiośnie", które dokłada wszelkich sił i starań, by dać swym stałym bywalcom prawdziwą ucztę artystyczną, tym razem prześcignęło wszystko. „Czterech Djabłów" — to niespotykane dotychczas arcydzieło, na tle życia cyrkowego. Niezwykłe napięcie jakie towarzyszy rozwijającej się akcji sprawia, że widzowie jak skamieniali, z zapartym tchem śledzą rozwijający się przed nimi scenarjusz, który podnieca, oszałamia i porywa. Gra artystów wzniosła się na wyżyny artyzmu. Nieporównana Janet Gaynor stworzyła typ, który na długo pozostaje w pamięci. Sekundują jej dzielnie Mary Duncan oraz tytan ekranu Harry Norton i wesoły F. Mac Donald.

„Czterech Djabłów" jest rewelacją, o której mówi już cała Łódź. Niewątpliwie obraz tej miary jaknajdłużej utrzyma się na ekranie tego sympatycznego kina.

Grand-Kino.

„Poganin".

Demonstrowany obecnie w „Grand-Kinie" film p. t. „Poganin" jest nawskroś romantycznym obrazem (właśnie świat literacki obchodzi teraz stulecie romantyzmu). Zebrano w nim to wszystko, co zawsze opiewali poeci: piekno natury, skąpanej w południowem słońcu, miłość naiwna, młodzieńca i gorąca, ból serdeczny, poświęcenie i szczęście bez granic. To wszystko — w ładnej wersji wzrokowej (prawie same pionery) z melodyjnym podkładem muzycznym, przez który przewija się stały motyw pieśni miłosnej „Poganina". Djalogów — niema.

„Poganinem" jest Ramon Novarro. Jest to druga jego kreacja w tym rodzaju (pierwszą odtworzył w filmie „Gdzie ulica się kończy") i jedna z najudatniejszych. Ze swym nagim muskularnym torsem, z twarzą o rysach prawie klasycznych, wygląda Novarro, jak młodzieńczy, Dionysos, bożek radości życia. Głos jego — Novarro, jak wiadomo miał wystąpić w operze — brzmi przyjemnie. Partnerką — Dorota Jamis — lepsza, niż Raouel Torres w „Białych cieniach", resztę zespołu stanowią Benee Adoree i Donald Criep.

Statystyka prostytutek
przeprowadzona będzie przez władze.

Ministerstwo spraw wewnetrznych wystosowało do wojewodów okólnik, w którym podaje, że centralne biuro dla międzynarodowego zwalczania handlu kobietami i dziećmi, pragnac uzupełnić posiadane przez siebie dane statvstyczne dotyczące stanu nierządu na terenie całego kraju, prosi o podanie liczbv zarejestrowanych w każdem województwie prostytutek podług stanu z miesiaca sierpnia, a to na zasadzie spisów, prowadzonych przez policję. Pożadane byłoby również określenie przybliżonei liczby prostytutek, wprawdzie niezarejestrowanych, lecz znanych policji jako zawodowe.

Cała Polska — na detektor.

Budowa olbrzymiej stacji nadawczej w Warszawie i silnych stacyj na prowincji. — Stacja krótkofalowa o zasięgu światowym. — 10 miljonów zł. na radjofonję.

Kiedy będziemy mieć 500.000 radjosłuchaczy?

Na szeroką skalę zakrojony plan rozszerzenia sieci polskich stacyj nadawczych, realizowany jest w szybkiem tempie tak, że w niedługim już czasie oblicze radjofonji polskiej ulegnie

zasadniczej zmianie.

Dzięki uruchomieniu z końcem roku bieżącego olbrzyma radjowego w stolicy, i zwiększeniu mocy szeregu prowincjonalnych stacyj nadawczych, wszyscy radjosłuchacze polscy odbierać będą mogli audycje w najdalszych nawet zakątkach kraju,

na tani detektor,

pomijając już fakt, że **ekspansja radjofonji polskie na terenie zagranicznym będzie znacznie silniejsza niż dotychczas.**

Nowa olbrzymia stacja warszawska stanie na terenach zakupionych przez „Polskie Radjo" w Raszynie w odległości około 20 klm. od stolicy. Stacja ta wyposażona w najbardziej nowoczesną aparaturę, **obejmie zasięgiem detektorowym całą Polskę.** Zasadnicza moc stacji 120 kw. może być zwiększona w każdej chwili bez większych trudności technicznych. Antena nowej stacji centralnej zawieszona będzie na masztach 200-metrowej wysokości. Prócz tej nowej potężnej rozgłośni stanie prawdopodobnie w Warszawie

druga silna stacja krótkofalowa,

o mocy do 20 kw., która pracowałaby na fali w granicach do 80 metrów. Budowa tej nowej stacji krótkofalowej nie jest jeszcze ostatecznie zdecydowana jednakże zaznaczyć należy, że w wypadku zrealizowania tego planu będzie można za pośrednictwem tej krótkofalówki **nadawać programy dla zagranicy, a specjalnie dla skupisk emigrantów polskich, rozrzuconych po całym świecie.** Nie trzeba wyjaśnić jak olbrzymie znaczenie propagandowe posiadałyby takie koncerty i audycje, oraz jak wielką radość sprawiłyby one emigrantom polskim, których, pomijając już inne kraje, w samej tylko Ameryce jest kilka miljonów.

Plan rozbudowy polskich stacyj nadawczych przewiduje prócz uruchomienia jeszcze w roku bieżącym olbrzyma warszawskiego i ewent. budowy stacji krótkofalowej, również **uruchomienie we Lwowie silnej stacji rozporządzającej mocą 16 kw.** Stacja ta rozpocznie pracować już w ciągu października r.b. Taką samą nowoczesną stację nadawczą otrzyma Wilno już prawdopodobnie w styczniu roku przyszłego. We Lwowie prace przy budynku stacyjnym, który mieści się na terenach Targów Wschodnich zostały już ukończone, zaś w Wilnie budowa gmachu „Polskiego Radja" posuwa się raźno naprzód. W pracach technicznych, zmierzających do postawienia radjofonji polskiej na najwyższym poziomie z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy radjotechniki, przewidziane jest również ulepszenie aparatury stacji krakowskiej i zwiększenie mocy tej rozgłośni do 2 kw. Nastąpi to dopiero po uruchomieniu wielkiej centralnej stacji warszawskiej. Ostatnim etapem, który zakończy ostatecznie prace nad rozszerzeniem sieci polskich stacyj nadawczych, będzie budowa dość silnej stacji przekaźnikowej w Toruniu. Stacja ta obsługiwać będzie Pomorze i wybrzeże polskie.

Zrealizowanie tego wielkiego planu, który **pociągnie za sobą koszta w wysokości 10.000,000 zł., przyczyni się w ogromnym stopniu do popularyzacji radja przedewszystkiem wśród warstw niezamożnych, a więc najliczniejszych.**

Z chwila gdy audycje radjowe dostępne będą za pośrednictwem naprawdę już dzisiaj taniego aparatu detektorowego, ilość anten na dalekiej prowincji i w miastach taniego aparatu detektorowego ilość anten na dalekiej prowincji i w miastach powinna zwiększyć się conajmniej dwukrotnje. Nawet gdyby liczba

polskich abonentów radjowych osiągnęła 500.000

nie byłoby to wiele dla kraju o 30 miljonach ludności. W każdym bądź razie wydatne zwiększenie się liczby radjosłuchaczów wpłynie również na zainteresowanie radjofonją szerokich warstw społeczeństwa, co przy odpowiednio przeprowadzonej umiejętnej propagandzie, może być uwieńczone dużym sukcesem. Sukces ten jest bardzo pożądany przedewszystkiem ze względów państwowych i społecznych i ze względu na niezmiernie ważną rolę jaką odgrywa radjo w życiu kulturalnem każdego współczesnego obywatela.

ZEBRANIE MAJSTRÓW FABRYCZNYCH.

W sobotę, dnia 6-go b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Żeromskiego nr. 74, odbędzie się ogólne zebranie majstrów fabrycznych.

Na porządku dziennym znaidują się sprawy pierwszorzędnej wagi. (p).

Nieście pomoc najbiedniejszym!

W szponach handlarzy żywym towarem.

Miłość i chrzest młodej żydówki. — Szykany rodziny i przeprowadzka do Łodzi. — Podejrzane interesy męża zawiodły go do więzienia. — „Musisz obsługiwać klijentów"!

Ojciec nieszczęsnej kobiety został poraniony nożem.

Onegdaj rano pogotowie wezwane zostało do wypadku na ul. Wólczańskiej między Cegielnianą a Zieloną, celem udzielenia pomocy jakiemuś mężczyźnie pożganemu nożami.

Jak się okazało, poraniony został niejaki Mordka Karmiol z Sandomierza, bogaty kupiec zbożowy. Po udzieleniu mu pomocy Karmiol prosił lekarza o przewiezienie go do jakiejkolwiek instytucji społecznej, gdyż **zachodzi obawa, iż zostanie on zamordowany przez sprawców napadu, którzy napewno będą go śledzić.**

Niezwłocznie o powyższem wypadku powiadomiono policję, która ustaliła, iż Karmiol przybył do Łodzi **wezwany listownie przez najstarszą swą córkę Cyrlę vel Czesławę.**

Jak wynika z zeznań Karmiola Cyrla vel Czesława po dojściu do 18 lat poznała jakiegoś urzędnika kolejowego, z którym

uciekła z domu rodzicielskiego

Cyrla przyjęła chrzest i poślubiła kolejarza.

Po ślubie gdy obecność jej w Sandomierzu stała się prawie niemożliwa wskutek szykan rodziny i krewnych. Czesława P. namówiła męża, by wniósł podanie do dyrekcji o **przeniesienie go na stację kolejową w Łodzi.**

Tutaj p. P. zajął stanowisko podrzędne na dworcu kolejowym Łódź — Kaliska, gdzie jednakże nawiązał stosunki z rozmaitemi osobnikami, bywał w ich towarzystwie w różnych lokalach.

Z otrzymanej pensji nie mógł

pokryć on wszelkich wydatków, wobec czego dokonał defraudacji na stacji Łódź — Kaliska.

Po ujawnieniu nadużyć skazany on został na 6 miesięcy więzienia, które odcierpiał w Łodzi, nawiązując w więzieniu znajomości z „pensjonarjuszami". Po odsiędzeniu wyroku, nie mógł już otrzymać posady i począł stale przebywać

w towarzystwie złodziei i sutenerów.

Przed kilku tygodniami oświadczył on żonie, iż wynajął on za wypożyczone pieniądze małe mieszkanko przy ul. Wólczańskiej dokąd też sprowadził się z żoną.

Przed tygodniem jednak, gdy mąż zażądał od żony

OBSŁUGIWANIA KLIJENTÓW,

zrozpaczona kobieta o wszystkiem powiadomiła rodziców swych listownie.

Dowiedziawszy się o tragicznym położeniu córki, rodzice postanowili za wszelką cenę wydostać ją ze szponów męża i w tym celu p. Karmiol w dniu onegdajszym udał się do Łodzi.

W mieszkaniu zięcia zastał on prócz niego **jeszcze kilku podejrzanych osobników, którzy dowiedziawszy się o celu przyjazdu Karmiola do Łodzi poczęli** z niego szydzić, a następnie gdy Karmiol zażądał

WYDANIA MU CÓRKI

rzucili się nań z dobytemi nożami. Po zadaniu mu szeregu ran w głowę i plecy **zięć z kolegami wyrzucił go z mieszkania.**

Poraniony nieszczęśliwy ojciec wybiegł na ulicę i począł wzywać pomocy. — Jak ustaliła policja, Czesława P. w przeddzień przyjazdu ojca do Łodzi po uśpieniu czujności męża **wykradła się z mieszkania i zbiegła.** (p).

Najwyższy punkt w okolicach Łodzi!

wznosi się na 283 metry nad poziom morza.

Bliska a malownicza wycieczka krajoznawcza.

Najwyższy szczyt w okolicv Łodzi znajduje się w bok od drogi Łódź — Brzeziny, o 3 kilometry od wsi gminnej Nowosolna.

Z Rynku w Nowosolnej wychodzi promieniście na wszystkie stronv ośm ulic. Ulicą Zgierską, idącą właśnie w północnozachodnim kierunku udajemv się na szczyt najwyższego wzgórza w okolicy Łodzi.

Wyciągnięta jak struna ulica Zgierska ciągnie się na prezstarzeni dwu i ćwierć kilometra przechodzac przez trzy wzgórki i dwie dolinki. Zadrzewiona jest luźnemi grupami drzew w sasiedztwie domów.

Za ostatnim domkiem położonym na Zgierskiej ulicy — granicv wsi i gminy Nowosolna oraz powiatu łódzkiego — zaczyna się powiat brzeziński.

Przed nami roztacza sie widok wspaniały, piękniejszy, niż ze szczvtu wzgórza. Stoimy na krawędzi wzgórza. Droga na prawo opuszcza się bardzo gwałtownie w dół, tworząc uroczy obrazek. Prostopadle do granicy wsi i gminv Nowosolna oraz powiatu łódzkiego na prawo i lewo idzie droga polna.

Skręcamy na lewo i po przejściu 350 mtr. dochodzimv do skrzvżowania sześciu dróg polnych.

Wybieramy kierunek północnv, skręcając na prawo w tył.

Po przejściu dwustu metrów jesteśmy u celu... Śród nieuprawnej glebv na prawo znajdują się rozkopane rowv, nikłą trawką porosłe, a wśród tych rowów małe wzniesienia.

Najwyższe z tych wzniesień wykazuje ślady, że tam stał znak tryangulacyjny, istniejący jeszcze do r. 1922.

Oto najwyższy punkt ziemi łódzkiej wzniesiony na 283 metry nad poziomem morza, gdy tymczasem najwyższv punkt miasta Łodzi (Piotrkowska róg Przejazd) wynosi o 68 metrów mniej, bo tylko 215 metrów.

Widok z tego najwyższego szczytu jest mniej malowniczy, niż naprzykład widok otwierający się u wylotu ulicy Zgierskiej w Nowosolnej, gdvż szczvt jest tu na podstawie — garbie i ten otyły garb zasłania podstawe.

Wzgórze powyższe znajduje się na terytorjum powiatu brzezińskiego, gminy Dobra, a wsi Dąbrowa. Opada ono stromo ku północy, a następnie bardzo łagodnie ku południowi.

Widać początek niżu mazowieckiego w całej swej krasie.

Na tę krasę składa się piekna rzeźba powierzchni tego obrazu, wspaniała stroma krawędź wzgórza. Po stronie prawej widać dalszy ciąg krawedzi z biegnącą po stromem zboczu zawrotnie szvbko w dół ścieżką polną, wiodącą do położonej u stóp wzgórza wiosce Dabrowa, a dalej roztacza się widnokrąg szeroki, obejmujący przestrzeń do dwóch mil — szachownica pól, sine wstęgi lasów i wiosek. W kierunku północnym widnieje oddalony o pięć kilometrów gotycki kościół w Dobrej z czerwonej cegły; śród kępki drzew bieleje **barokowa świątynia w Strykowie,** ojczyźnie słynnego kronikarza Stryjkowskiego.

Pięknie wygląda wzgórze o zachodzie słońca. Stroma krawędź wzgórza, nie jest równią pochyłą ma swoje grzędy poprzeczne różnej wypukłości i o rozmaicie wcjętych dolinkach.

Wypukłości rzucają cienie. Cienie te różnej długości, różnego nateżenia światła, wciąż się zmieniają, gdy słońce się zniża, tworząc widok niezapomniany, czarodziejski...

Stanisław Rumszewicz

5 lat więzienia za kradzież garderoby.

Sądowe echa kradzieży w pralni chemicznej „Keilicha i Golda".

Wczoraj na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiedli: 26-letni Stanisław Chybowski, 27-letni Franciszek Malowaniec, 32-letni Roman Krawczyk i 48-letni Franciszek Karczmarek.

W nocy z dnia 13 na 14 kwietnia r. b. do kawiarni Salwy przy ul. Narutowicza nr. 27 dostali się jacyś sprawcv, skąd, po przebiciu dziury w murze, przedostali się do pralni chemicznej „Keilich i Golda", gdzie zrabowali większą ilość męskiej garderoby, znajdującej sie w sklepie a danej do czyszczenia, ogólnej wartości 8.000 złotych. Zawiadomionv o kradzieży urząd śledczy wszczął natychmiast dochodzenie,

po upływie trzech godzin od chwili kradzieży sprawcy włamania zostali ujęci przez wywiadowców.

Znaleziono większą część skradzionej garderoby w różnych melinach złodziejskich. Część garderoby znaleziono również w komórkach posesji przv ul. Kilińskiego 47, które zostałv tam ukryte przez dozorcę tegoż domu Franciszka Karczmarka.

Aresztowanymi okazali sie znani policji złodzieje zawodowi. Na przewodzie sądowym **jedynie Chybowski przyznał się do udziału w kradzieży** i wyjaśnił, że wspólnie z nim kradzieżv dokonali Malowaniec i Krawczvk.

Sąd po przesłuchaniu świadków oraz wysłuchaniu stron wydał wyrok, mocą którego Stanisław Chybowski został skazany na 5 lat ciężkiego wiezienia, zaś Franciszek Malowaniec i Roman Krawczyk po 4 lata ciężkiego wiezienia, wszyscy z pozbawieniem praw, a Franciszek Karczmarek na 6 miesięcy wiezienia. (p).

Za działalność komunistyczną

skazany został Fiszebrand na 18 miesięcy więzienia.

Na ławie oskarżonych sadu okręgowego zasiadł Jerzy Bogumił Fiszebrand, oskarżony o przynależenie do partji komunistycznej. Rozprawie przewodniczył sędzia Halicki w asystencji sedziów Żabińskiego i Jesionowskiego. Oskarżał prokurator Suski.

Dnia 27 kwietnia władze policyjne w Pabjanicach zostały powiadomione, że w lasku podmiejskim pod Pabianicami odbywa się konspiracyjne zebranie członków partji komunistycznej. Delegowani funkcjonarjusze policji aresztowali tam 7 ludzi, wśród których znajdował się Jerzy Bogumił Fiszebrand.

Podczas rewizji osobistej przy Fiszebrandzie znaleziono liste składek międzynarodowej organizacji pomocy rewolucjonistom. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu Fiszebranda dała wynik nadspodziewany. W mieszkaniu jego znaleziono większą ilość różnych broszur o treści antypańswowej. Ponadto zostało ustalone, że aresztowany był czynnym członkiem partji komunistvcznej i z jej ramienia zbierał składki na miedzynarodową organizację pomocy rewolucjonistom.

Na przewodzie sądowym podsądny Fiszebrand nie przyznał sie do winy i wyjaśnił, że jest członkiem P. P. S.-lewicy. Do partji komunistycznej nigdy nie należał i nie należy. Liste składek M. O. P. R-u otrzymał od jakiegoś nieznanego osobnika, który prosił go o zbieranie składek. Sąd po zbadaniu świadków oraz wysłuchaniu mowy prokuratora wydał wyrok mocą, którego Jerzy Bogumił Fiszebrand został skazany na półtora roku wiezienia. (p).

Posiedzenie rady miejskiej.

Jak się dowiadujemy, dnia 11 września odbędzie się pierwsze po wakacjach posiedzenie rady miejskiej, na którem nastąpi wybór 4-ch członków i tyluż zastępców do okręgowej komisji wyborczej Nr. 13, na miasto Łódź, 2-ch członków i tyluż zastępców do okr. kom. wyborczej Nr. 14, na powiat łódzki i 3-ch członków oraz tyluż zastępców do komisji obwodowych, których ilość wynosić będzie około 150-ciu.

Pierwsze posiedzenie rady miejskiej poświęcone będzie wyłącznie sprawie wyboru powyższych członków komisyj wyborczych. Następne posiedzenie, na którem już omawiane będą sprawy miejskie, odbędzie się około 18 września.

Zlikwidowanie strejku u Br. Kon.

Jak wiadomo, wybuchł przed kilku dniami strajk w fabryce B-ci Kon, mieszczącej się przy ulicy 6-go Sierpnia 74, wskutek nieregularnego wypłacania zarobków robotnikom oraz nieuregulowania dotychczas stawek zarobkowych.

Na odbytej konferencji w sprawie tej w inspektoracie pracy doszło do porozumienia, gdyż firma zobowiązaał się podporządkować zarówno co do jednej, jak i drugiej sprawy. Po dwudniowym strajku robotnicy przystapili do pracy. (p)

Łódź, 4 września 1930

KURJER HANDLOWY
Łódź, 4 września 1930

Mowa min. Kwiatkowskiego na kongresie izb przemysłowo-handlowych.

W dniu wczorajszym rozpoczął swe obrady Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych we Lwowie. Referaty na komisjach wygłosili, z ramienia łódzkiej Izby p.p.: wiceprezes dr. Sachs, radcowie dr. Bornet i Miecz. Hertz, dyr. Bajer i wicedyrektor dr. Sand.

Poniżej podajemy w obszernem streszczeniu projekt rezolucyj złożonych przez d-ra Sachsa, w związku z referatem p. t. „Możliwości i kierunki współpracy Izb Przemysłowo-Handlowych z władzami skarbowemi."

Rezolucje zgłoszone przez p.p.: d-ra Borneta, Miecz. Hertza, dyr. Bajera i d-ra Sanda podamy w następnych numerach.

Mowa ministra Kwiatkowskiego.

Minister Kwiatkowski wygłosił na kongresie następujące przemówienie:

Istnieją w świecie przyrody zjawiska nieraz gwałtowne, uderzające o naszą świadomość i nasze zmysły, ale w konsekwencjach i rezultatach mniej doniosłe i ważkie, niż wiele zjawisk innych, które zupełnie niespostrzeżenie, pozornie bez zewnętrznych efektów, zachodzą w życiu fizycznem. Efekt burzy morskiej i pioruna, wodospadu — działa na nas potężnie, ale zjawiska rozproszonego promienia słonecznego, czy rozchodzenie się fal radjowych, czy wreszcie różnica ciężarów gatunkowych wody i lodu, lub powinowactwo atomów, a więc zjawiska nieraz niedostrzegalne — posiadają niesłychanie doniosłe skutki dla życia ludzkości, których znaczenia nie jesteśmy wprost w stanie ocenić.

Analogicznie kształtują się zjawiska rządzące dynamiką życia ludzkiego. Któż u nas współczesnych nie ma świadomości dramatycznej potęgi wojny z jej gigantyczną techniką, niszczącą całe przestrzenie ziemi, wsie i miasta, walącą w gruzy potężne organizmy państwowe ,niszczącą życie ludzkie tysiącami sposobów śmierci? Wszak bitwy, transporty rannych, ruchy olbrzymich armii — to niezatarte wrażenie, uderzające swą grozą i potęgą nawet wyobraźnię małego dziecka Ale istnieją i inne bitwy, inne wstrząsy geologiczne, inne katastrofy, dotykające wiele miljonów ludzi, tem zdradliwsze, tem groźniejsze, tembardziej niepokojące, że prześlizgują się cicho, niepostrzeżenie, nieraz nieuchwytnie przed bardzo wprawnem i wyćwiczonem okiem. Nieraz istnieją i inne wielkie procesy dziejowe, sterowane jakgdyby niewidzialnemi falami, jakgdyby składające się z miljonów drobnych podziemnych strumieni, które raptem zlewają się w potężną niepowstrzymaną rzekę, torując sobie własne łożysko, własną przepotężną siłę, a które decydować będą o losach wielu państw, społeczeństw, na całe przyszłe stulecia.

Są to waliki problematów politycznych i gospodarczych, walki, wynikające z koncentracji sił i dynamiki w określonych społeczejstwach i organizmach państwowych, a ucieczką i rozproszeniem tej dynamiki w innych społeczeństwach.

Właśnie pokoleniu współczesnemu przypadło w udziale stanięcie twarzą w twarz wobec niesłychanie skomplikowanych procesów dziejowych, przetwarzających dawny porządek świata w zupełnie nowe warstwy i formacje geologji polityczno-gospodarczej.

Zjawiska kryzysu.

Zjawiska kryzysu występują w pojedyńczych państwach, a nawet w pojedyńczych działach produkcji i oddzielnych przedsiębiorstwach tem silniej, im słabszemi rezerwami każde z nich rozporządza. Gospodarstwem Polski niepodległej rozporządzaliśmy przed 12-tu laty praktycznie bez jakichkolwiek rezerw, z obciążeniem zniszczeń wojennych i obciążeniem opóźnienia rozwojowego, spowodowanego brakiem nastawienia ekonomicznego w Polsce handlowej i niemożnością realizowania jednolitego racjonalnego programu gospodarczego w Polsce porozbiorowej. **To też wobec ciosów kryzysu jesteśmy obecnie bardziej odsłonięci, niż inne społeczeństwa. Niemniej jednak znaczna część objawów depresji wiąże się najistotniej z ogólną sytuacją międzynarodową, w niej bierze swój początek i całe swoje natężenie.**

Ciężka ogólna sytuacja dała się silnie we znaki i gospodarstwu polskiemu. Na siłę natężenia depresji w Polsce oddziałały ponadto trzy szczególne czynniki. Primo: eksport nasz w stosunku do konsumcji wewnętrznej ogólnie biorąc, nie przedstawia decydujących walorów, jak w innych państwach o rozwiniętych szeroko rynkach zbytu i nastawionych od wielu dziesięcioleci na eksport; secundo: dysproporcja między siłą organizacyjną i finansową zniszczonego w okresie wojny rolnictwa polskiego z wymaganiami nowoczesnej struktury gospodarczej; tercio: ostatnim czynnikiem, który bezwątpienia nie pozostaje bez wpływu na natężenie depresji gospodarczej w Polsce są właśnie błędy i grzechy organizacyjne.

Aparat biurokratyczny.

Aparat biurokratyczny Polski jest **ciężki, a jednolita organizacja i jednolita linja polityczna nie przeniknęła jeszcze** i nie sharmonizowała dostatecznie wszystkich resortów. Sentetytując wszystkie zarzuty, możnaby z dużą słusznością powiedzieć, że administracja nie jest jeszcze dostatecznie przeniknięta myślą, że celem jej istnienia jest służba państwu, jest wyzwalanie wszelkich sił twórczych i zdrowych, jest otwarcie dróg pracy, zarobku, wzrostu dobrobytu dla najszerszych warstw społecznych, a wreszcie zabezpieczenie spokoju i szybkiego wymiaru sprawiedliwości nie zaś wytwarzanie kasty rządzącej, uważającej społeczeństwo za objekt swojej władzy.

Wobec tych wszystkich spraw, należy jednak z całym naciskiem podkreślić, że po pierwsze — **biurokracja państwowa nie może być nigdy znacznie sprawniejszą, doskonalszą, bardziej wy robioną, niż przeciętny poziom całego społeczeństwa;** powtóre, że pracuje ona dziś w bardzo ciężkich warunkach materjalnych i naogół przy znacznem obciążeniu pracą. po trzecie, że i na tem polu dokonuje się postęp i poprawa, jakkolwiek powolna.

Jeżeli by tę samą syntezę krytycznie przeprowadzić w odniesieniu do prywatnego życia gospodarczego, to i tu znajdują się pozycje wybitnie ujemne, które warto uświadomić w celu podjęcia zdecydowanej walki z własnemi błędami, posiadają one bowiem wpływ na potęgowanie błędów administracji.

Obce wzory.

Musimy się pogodzić z tą myślą, że walka wewnętrzno-polityczna toczyć się będzie o nowy ustrój państwa, ustrój demokratyczny, wzmacniający i koncentrujący siły państwowe. Nie możemy iść przez nasze życie w oparciu o obce wzory, bo nie posiadamy ani obcych warunków bezpieczeństwa publicznego, ani wyrobionego przez wieki autorytetu politycznego. Walka wewnętrzno-polityczna, jeżeli zakończona zostanie zwycięstwem słusznej idei, choćby trwała całe dziesięciolecie, przyniesie ostatecznie korzyść państwu. W ewolucji gospodarczej każda walka, każdy zamęt przeniesiony z życia politycznego — to strata— a strata gospodarcza jest niepowetowana. Dlatego życie gospodarcze samo nietylko winno się powstrzymać od wszelkiej przejaskrawionej krytyki, nietylko winno uczciwie i objektywnie oświetlać własną sytuację gospodarczą, ale powinno zwalczać wybryki nieodpowiedzialnych szkodników.

Drugim błedem organizacji gospodarstwa prywatnego jest ustawiczne odwoływanie się do pomocy państwa: obniżyć podatki, obniżyć taryfy przewozowe, podwyższyć cła, rozszerzyć premje eksportowe i zwroty ceł przy eksporcie, dać kredyt, obniżyć jego oprocentowanie, utworzyć subwencje — oto prawie powszechne postulaty. Jest jasne, że w naszych warunkach powolnej odbudowy życia gospodarczego państwowa pomoc rządu jest w wielu wypadkach koniecznością i pomoc tę stopniowo państwo realizuje, tak jak na to pozwala nieustanny dylemat :zmniejszyć obciążenia i świadczenia na rzecz państwa, a zarazem powiększyć świadczenia na rzecz gospodarstwa społecznego, ruchu budowlanego, inwestycyj kolejowych etc., oczywiście przy zachowaniu trwałej równowagi budżetowej.

Pomoc państwa.

Pragnę być jednak dobrze zrozumianym: Nie o to idzie, że pomoc państwa w wielu funkcjach gospodarczych jest potrzebna i pożądana, ale o pewna inercję gospodarczą, która przejawia się wciąż jeszcze w tysiącach wypadków, a całą niepodzielną odpowiedizalność za *wszystko zło, które faktycznie istnieje, przerzuca się wyłącznie na państwo i jego rząd, tak, jakgdyby lekarz sam przez się był już powodem choroby.* Wielu możliwości eksportowych nie wyzyskuje się należycie, a zdobycie jednej logicznej handlowej oferty ze strony Polski napotyka często na trudności. na listy często się nie odpowiada terminowo i zaszły nawet tak drastyczne wypadki. jak odesłanie firmy zagranicznej poszukującej towarów w Polsce, do obcego zagranicznego konkurenta, mimo iż dany towar wyrabia się w Polsce.

Po trzecie kwestja , która również domaga się reformy dość zasadniczej, to solidna uczciwa kalkulacja kupiecka, a wreszcie sam moment organizacyjny.

Należałoby ustalić zasadę: państwo ma obowiązek udoskonalenia swej organizacji, wniknięcia w fakty życia gospodaręczego, zrealizowania najistotniejszych postulatów, zarówno produkcji jak i handlu, w szczególności zaś *zadaniem państwa jest sprawiedliwa reforma podatkowa.*

Rezolucja kongresu.

Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych stwierdza, iż pożądane jest pogłębienie zakresu i metod współpracy Izb z władzami skarbowemi, do czego prowadzić mogłoby zadośćuczynienie następującym wnioskom:

1) Pożądane jest, by ministerstwo skarbu odbywało zbiorowe konferencje z przedstawicielami wszystkich Izb Przemysłowo-Handlowych, celem wyjaśnienia kwestyj wątpliwych wzgl. spornych.

2) W interesie zapewnienia władzom podatkowym II wzgl. I instancji poglądu na fluktuacje sytuacji gospodarczej, celowe byłoby odbywanie perjodycznych konferencyj informacyjnych z przedstawicielami Izb.

3) Nieodzowne jest, by ministerstwo przesyłało Izbom do oświadczenia się nietylko projekty ustaw, lecz również i **wszelkich zasadniczych rozporządzeń wykonawczych,** normujących prawa i obowiązki płatników.

4) Stosownie do niejednokrotnie już wyrażonych dezyderatów, Kongres Izb stwierdza potrzebę jak najszerszego uprzystępniania okólników zasadniczych, dotychczas bowiem nietylko poszczególni płatnicy, lecz i Izby Przemysłowo-Handlowe nie są wczas informowane o ich treści.

5) Pożądane byłoby udzielanie Izbom informacyj o bieżących wpływach skarbowych, osiąganych w ich okręgach w dziedzinie podatków bezpośrednich; odnośne dane ułatwić mogą ocenę sytuacji gospodarczej.

6) Wobec instruktywnego charakteru, jaki posiadają coroczne zjazdy naczelników Urzędów skarbowych, pożądane byłoby uprzystępnienie Izbom drukowanych protokułów tychże zjazdów.

7) Witając praktykę, zapoczątkowaną przez ministerstwo skarbu w przedmiocie powoływania rzeczoznawców z grona osób, przedstawionych przez Izby Przemysłowo-Handlowe, Kongres uważa za wskazane rozszerzenie zakresu współpracy rzeczoznawców. Celowe byłoby dlatego wydanie a) specjalnych przepisów, dotyczących trybu zasięgania opinji rzeczoznawców oraz ich praw i obowiązków, b) uregulowanie kwestji, wynagrodzenia, wzgl. zwrot kosztów, postanowienia bowiem art. 55 ustąwy o państwowym podatku dochodowym nie są realizowane w praktyce. Z uwagi na rozporządzenie ministerstwa skarbu z 18 grudnia 1927 r. o zakresie działalności buchalterów skarbowych należałoby w drodze specjalnego przepisu określić prawa i obowiązki rzeczoznawców księgowości, przyciąganych z listy osób przedstawionych przez Izby Przemysłowo-Handlowe, d) z uwagi na fakt, iż zachodzi zbyt często potrzeba odwoływania się do opinji rzeczoznawców z powodu nader niskich norm stawek amortyzacyjnych, ustalonych w art. 16 rozp. wykonaw. do ustawy o państwowym podatku dochodowym, pożądana byłaby rewizja owych stawek w kierunku podwyższenia ich górnej granicy.

8) Ze względu na potrzebę dostosowywania t. zw. stawek średniej dochodowości do faktycznych stosunków życia pożądane jest coroczne rewidowanie ich, przy współudziale Izb Przemysłowo-Hadlowych.

9) Konsekwentnem rozwinięciem zasady, iż czynnik obywatelski, współdziałający przy wymiarze podatków powinien pochodzić z desygnacji samorządu gospodarczego, winno być a) przeprowadzenie zasady, iż członków Komisyj szacunkowych dla spraw podatku przemysłowego wybierają Izby Przemysłowo-Handlowe, b) analogiczne uprawnienia należałoby przyznać w dziedzinie państwowego podatku dochodowego.

10) Przywrócić należałoby poprzednio obowiązującą zasadę, iż przy lustracjach podatkowych współdziałaia przedstawiciele płatników, wskazani przez powołane do tego reprezentacie sfer gospodarczych.

11) Zryczałtowanie podatku obrotowego, pobieranego od drobnych płatników, mogłoby wydatnie uprościć administrację podatkową oraz odciążyć akcję odwoławczą. Aż do tego czasu w celu przyśpieszenia procedury odwoławczej pożądane byłoby uruchomienie dodatkowych Komisyj odwoławczych specjalnie dla spraw drobnego handlu, przemysłu i rzemiosła, co przewidują przepisy obowiązującej ustawy o podatku państwowym, przemysłowym i dochodowym.

12) We wszystkich wypadkach, w których przepisy ustawowe orzekają, iż dla ustalenia stosunku faktycznego miarodajne są zwyczaje handlowe, władze skarbowe powinny zasięgać opinji Izb Przemysłowo-Handlowych, gdyż są one czynnikiem z mocy prawa powołanym do oświadczania się o istnieniu zwyczajów handlowych.

Upadłości i nadzory.

Maksowi - Jakóbowi Szkólnikowi, Chaimowi - Zeligowi Szkólnikowi i Szai Boruchowi Tajchowi, prowadzącym przedsiębiorstwo pod firmą **„Maks i Chaim b-cia Szkólnik i S-ka“** wyrób i sprzedaż towarów manufakturowych w Łodzi, przy ul. Południowej 20 ogłoszono upadłość na żądanie wierzyciela Michała Kona. Upadła firma będąc w stosunkach handlowych z wierzycielem Konem, winna mu z 17 zaprotestowanych weksli 5055 złotych. Jak wynika z adnotacji notarjuszów i banków na wyżej wspomnianych wekslach, gdzie stwierdzono przeważnie, że wystawcy są nieznani i nieistniejący lub wystawca nieodnaleziony lub wystawca nie jest kupcem, upadli nie tylko, że niewykupują protestów, lecz fałszowali weksle, umieszczając podpisy i stemple osób fikcyjnych jako wystawców weksli. Wobec powyższego wierzyciel w swojem podaniu, złożonem do sądu żądał osadzenia upadłych w areszcie dla dłużników.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 31 maja 1930 roku. sędzią-komisarzem mianowano s. h. Fabrykanta, a kuratorem upadłości adwokata Kazimierza Kończyńskiego.

Ze względu na złośliwe zawieszenie wypłat sąd postanowił osadzić Maksa-Jakóba Szkólnika, Chaima-Zeliga Szkólnika i Szaję - Borucha Tajcha w areszcie dla dłużników.

★

Również ogłoszono upadłość firmie **„Stanisław Winikajtis i S-ka“** wyrób i sprzedaż obuwia, w Łodzi, przy ulicy Głównej Nr. 52. Żądanie upadłości zgłosili wierzyciele Teodor Karsch oraz Wincenty Kułak - Kułakowski. Upadła firma powstała w lipcu 1930 roku.

Wpsólnikami firmy są Stanisław Winikajtis i Zofja Kwiatkowska żona znajdującego się w stanie upadłości Antoniego Kwiatkowskiego. Spółkę tę umieszczono w lokalu należącym do masy upadłości tegoż Kwiatkowskiego przy ulicy Głównej 52. Zaraz w lipcu r. b. udało się firmie tej zakupić u wierzyciela Karscha na weksle partję skór za 13.400 zł. Skóry te przeznaczono do wyrobu obuwia we własnej wytwórni , Winikajtis sprzedał zaraz na drugi dzień niżej własnej ceny kupna (około 25 proc. taniej). Okoliczności, w jakich założono spółkę, oraz sposób spieniężenia towaru uzyskanego w drodze kredytu znamionują, że Winikajtis działał świadomie na szkodę wierzycieli. Z tych więc względów wierzyciele żądali osadzenia Winikajtisa w areszcie dla dłużników.

Sąd ogłosił upadłość firmie oraz jej wspólnikom Stanisławowi Winikajtisowi i Zofji Kwiatkowskiej, przyczem postanowił zastosować przymus osobisty tylko w stosunku do Winikajtisa, przez osadzenie go w areszcie dla dłużników. Sędzią - komisarzem mianowano s. h. Stefana Ossera, a kuratorem adw. Michała Menassego. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 22 sierpnia 1930 roku.

∴

Na ostatniej sesji sądu handlowego ogłoszono upadłość firmie **„Landsberger, Sitenfeld i Redel“**, fabryka mebli w Łodzi, przy ul. Składowej 16 oraz skład sprzedaży przy ul. Narutowicza nr. 6 i wspólnikom firmy — Moszkowi Dawidowi Landsbergerowi, Harremu Sitenfeldowi i Aleksandrowi Redlowi. Upadła firma zawiesiła wypłaty i nietylko nie płaci zaprotestowanych weksli klijentowskich ze swym żyrem, ale dopuszcza do protestu weksle z własnego wystawienia. Na dowód wierzyciele ogłaszający upadłość, a mianowicie firmy: „Kurt Winkler w Bydgoszczy“ oraz „K. Rejentowicz w Bydgoszczy“, załączyli do podania o ogłoszenie upadłości 21 zaprotestowanych weksli z wystawienia firmy upadłej na łączną sumę 8.100 złotych.

Sąd ogłosił upadłość, chwile otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 5 maja 1930 r. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Edwarda Wajgta, a kuratorem adwokata Stefana Kossakowskiego.

∴

W maju r. b. sąd ogłosił upadłość **Aleksandrowi Landauowi**, prowadzącemu skład apteczny w Łodzi przy ulicy Cegielnianej 23. Wobec tego, iż zachodziły poszlaki złośliwego zawieszenia wypłat, sąd postanowił Landaua osadzić w areszcie dla dłużników.

Następnie w czerwcu r. b. na skutek podania Landaua, który dowiódł iż zawiesił wypłaty skutkiem choroby swej żony, sąd udzielił mu glejtu na przeciąg jednego miesiąca. W lipcu przedłużono glejt Landauowi na dalszy miesiac.

21 sierpnia 1930 r. na zebraniu wierzycieli, które odbyło się w przedmiocie zatwierdzenia układu, pełnomocnik upadłego adwokat Okwieciński oznaimił wierzycielom, iż upadły proponuje układ pojednawczy na 10% całej sumy; 5% płatne w ciągu 6 miesięcy po uprawomocnieniu się wyroku, nastepne 5% w 12 miesięcy od tejże daty. Wobec tego, że za układem głosowało 11 wierzycieli, przeciwko zaś układowi 1 wierzyciel na sumę 1400 zł., układ został przyjęty. Przeciw układowi założył sprzeciw wierzyciel, głosujący przeciwko układowi. Dowodzi on w swym sprzeciwie, że układ ten nie może być przez sad zatwierdzony; gdyż w sprawie tej sa widoczne cechy bankructwa conajmniej prostego. Landau nie zameldował sadowi o zawieszeniu wypłat, nie prowadził żadnych ksiąg handlowych i niczem nie usprawiedliwił swej niewypłacalności. która jest absolutnie nieuzasadniona, gdyż upadły prowadził handel detaliczny, gdzie sprzedaż odbywa się tylko za gotówkę. Dowodził również, że istnienie pasywów w sumie 44.000 złotych — przy aktywach w towarze na sume 2.800 zł. każe przypuszczać, że upadły przygotowywał się do ogłoszenia upadłości. zakupując towary i zaciągając za nie zobowiązania, których z góry już postanowił nie honorować, towary zaś ukrył. Ponadto warunki układu są tak niskie. że równają się wywłaszczeniu wierzycieli.

Sąd na wczorajszej swej sesji. uwzględniając sprzeciw firmy wierzycielki „A-d... Wojciechowski i S-cy“ postanowił odmówić zatwierdzenia układu. zawartego w dniu 22 sierpnia 1930 r. pomiędzy upadłym Aleksandrem Landauem a jego wierzycielami i sprawę jego skierować do prokuratora sądu okregowego w Łodzi. Wyrok ten sad umotywował tem, że upadły zbyt mały procent daie wierzycielom i istnieje zbyt wielka różnica pomiedzy jego stanem czynnym. a biernym.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej obroty były naogół niewielkie przy tendencji dość niejednolitej i stosunkowo słabem zapotrzebowaniu. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.99, telegraficzna wypłata na Nowy Jork 8.914. W obrotach międzybankowych tranzakcje na Berlin 212.72, drobne tranzakcje Gdańskiem 173.45. Notowano dewizy: Holandja — 359.08, Londyn — 43.37. Paryż — 35.05, Praga — 26.44. Szwajcarja — 173.23, Wiedeń — 125.95, Włochy — 46.68 i Bukareszt — 5.32. Rubel złoty — 4.65, srebrny — 1.80, bilon — 0.80, dolar w obrotach prywatnych — 8.89.15. Kurs czerwońca uległ dalszemu spadkowi. Ofiarowywano go po 6.25, przy zupełnym braku odbiorców.

Obciążenie hipoteczne Zjedn. Zakł. Przem. „Szeibler i Grohman“, sp. akc.

Obciążenia hipoteczne sp. akc. Scheibler i Grohman wynoszą obecnie łącznie dol. 8.500.000, przy ogólnej bilansowej wartości nieruchomości i urządzeń zł. 120.885.198.40.

Na pierwszem miejscu figuruje obciążenie w sumie dol. 5.500.000 zabezpieczające wydane przez firmę obligacje, które jednakowoż nie zostały uplasowane. Drugie, trzecie i czwarte miejsce zajmują kaucje na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości dol. 1,200.000 — dol. 600.000 i ostatnio wniesione kaucje na sumę dol. 1.200.000

Zjednoczone zakłady posiadają 212 tysięcy wrzecion cienkich, 6.000 odpadkowych i wigonjowych, 20.500 wrzecion niciarkowych i 6.000 krosien. Roczna wartość sprzedaży wynosi ok. 10 miljonów dolarów. Zakłady zatrudniają ok. 7.800 robotników. Przy dobrej konjunkturze załoga fabryki wynosi prawie 10.000 robotników.

Nadmiar gotówki w bankach.

Na mocy zestawienia zwiazku banków stwierdza się, że banki akcyjne reprezentowane w Związku posiadają płynnej gotówki w kasach na kwote ponad 70 miljonów złotych, pozatem posiadają także sumę na rachunkach nostro w bankach i instytucjach kredytowych zagranicznych. Taki nadmiar gotówki objaśnia się niezdrową sytuacją, jaka niestety dotychczas jeszcze panuje na rynku kredytowym. Banki nie mają możności udzielania kredytów wobec słabego materjału wekslowego, jaki w dalszym ciagu napływa do banków. Wydawało sie. że sytuacje na rynku wekslowym sie polepszy i że w ten sposób gotówka dziś martwa będzie puszczona w obieg, coby w znacznym stopniu ożywiło rynek. Takie przewidywania jednak nie zrealizowały się.

Rolnicy przeciw Izbom rolniczym
z powodu obecnego kryzysu finansowego.

Na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o izbach rolniczych, o konieczności powołania do życia na terenie wojew. łódzkiego izby rolniczej, winny uprzednio wydać opinję wojewódzka organizacja społeczno-rolnicza i samorządy powiatowe.

Na skutek pisma p. wojewody, rada wojew. t-wa org. i kółek rolniczych na zebraniu w dniu 9 lipca 1930 r. pod przewodnictwem prezesa p. *Ludomiła Pułaskiego*, uchwaliła rezolucję treści następującej:

„Rada wojewódzkiego t-wa organizacyj i kółek rolniczych w Łodzi uważa celowość izby rolniczej w zasadzie za bezsporną. Z uwagi jednak na trwający obecnie ciężki kryzys gospodarczy i dający się odczuwać brak środków pieniężnych, oraz brak ustawowych podstaw finansowych dla izb rolniczych, rada wojew. t-wa org. i kół. rolniczych zgodnie z opinją wojewódzkiej komisji rolnej, nie widzi potrzeby natychmiastowego powołania do życia izby rolniczej na terenie wojew. łódzkiego“.

Rada wojewódzkiego t-wa org. i kół. rolniczych, uchwalajęc powyższą rezolucję, kierowała się:

1) brakiem ustawowych podstaw finansowych izby rolniczej i zwaleniem całego ciężaru utrzymania izby rolniczej na sejmiki, znajdujące się w przykrej sytuacji finansowej, co w konsekwencji spowodowałoby osłabienie podstaw finansowych organizacji społeczno-rolniczej, korzystającej głównie z subwencji sejmikowej;

2) obawą przed biurokratyzmem izby rolniczej, w której rola czynnika społecznego nie jest tak wydatną jak organizacji społeczno-rolniczej, którą jako nie do zastąpienia w pracy na wsi, parokrotnie miarodajne czynniki państwowe oficjalnie stwierdziły;

3) nieżywotnością warszawskiej izby rolniczej, która mimo 2-letniej egzystencji nie wykazała żadnej aktywności i dlatego. zdaniem rady W.T.O. i K. R. rzeczą wskazaną jest przed powołaniem do życia łódzkiej izby rolniczej, wyczekanie na wyniki pracy warszawskiej izby rolniczej

W notesiku businessmana.

Łódź, 4 września.

PLAN AKCJI KREDYTOWO - BUDOWLANEJ, prowadzonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego w r. b. przewidywał na budownictwo mieszkaniowe kwotę 134.650 tys. zł.. Z sumy tej do końca lipca przyznał Bank Gosp. Krajowego kredytów na ok. 77 milj. zł., t. zn., że plan akcji kredytowo-budowlanej wykonany został prawie w 58 proc.

FABRYKI INSTALACJI I URZĄDZEŃ ZDROJOWYCH wykazały w związku z okresem budowlanym pewne ożywienie. Stan zatrudnienia wynosi jednak w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego zaledwie około 50 procent.

PRZEMYSŁY NAFTOWY, CUKROWNICZY I BROWARNIANY postanowiły z okazji manifestacji jubileuszowej Targów Wschodnich wziąć udział w tegorocznej wystawie. Pawilon naftowy zajęał grupa przemysłowo-handlowa przedsiębiorstw naftowych, które wystawią produkty naftowe, maszyny parowe i wiertnicze. Zrzeszenie polskiego przemysłu cukrowniczego, obejmujące 69 cukrowni, reprezentowa ćbędzie stoisko propagandowe Banku cukrownictwa w Poznaniu, jako centralna finansowa i handlowa instytucja zrzeszonego polskiego cukrownictwa. Przemysł piwowarski reprezentowany będzie przez browary małopolskie ze Lwowa. Okocima i Żywca oraz browar warszawski Haberbusch i Schiele.

STAN REZERW GOTÓWKOWYCH w bankach związkowych utrzymuje się nadal na wysokim poziomie. Suma wkładów terminowych wzrosła o dalsze 10 milj. zł., podczas gdy suma udzielonych kredytów uległa znacznej zniżce.

GÓRNOŚLĄSKIE KOPALNIE WĘGLA prowadzą pertraktacje z hurtownikami węgierskiemi o regularne dostawy węgla polskiego na Węgry. Dotychczas znaczną część zapotrzebowania węgierskiego pokrywała Czechosłowacja.

POLSKI PRZEMYSŁ LOTNICZY reprezentują obecnie 4 wytwórnie samolotów (Państwowe Zakłady Lotnicze w Warszawie, Wytwórnia samolotów E. Plage i Laśkiewicz w Lublinie, Podlaska Wytwórnia samolotów w Białej Podlaskiej i fabryka „Samolot“ w Poznaniu) oraz 3 wytwórnie silników lotniczych (Wytwórnia maszyn precyzyjnych „Avia“, Warsztaty mechaniczne „Autoremont“ i Polskie Zakłady „Skody“. Produkcja odbywa się na podstawie projektów konstruktorów polskich oraz zakupioych licencji zagranicznych. Przemysł krajowy pokrywa już obecnie w zupełności zapotrzebowanie krajowego rynku lotniczego. Równolegle z przemysłem lotniczym rozwija się przemysł pomocniczy, produkujący wyroby niezbędne dla fabrykacji płatowców i silników.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 2 września — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 6.15, luty 6.16, marzec 6.32, kwiecień 6.26, maj 6.31, czerwiec 6.34, lipiec 6.37, sierpień 6.40, wrzesień 6.06, październik 6.03, listopad 6.03, grudzień 6.09.

Liverpool, 2 września — Bawełna egipska. zamknięcie: styczeń 9.41, marzec 9.46, maj 9.64 lipiec 9.84, listopad 10.01, grudzień 9.28.

Aleksandrja, 2 września — Bawełna egipska. Sakellaridis: styczeń 19.45, marzec 19.90, maj 20.48, lipiec 20.87, listopad 19.17. Ashmouni: luty 13.75, kwiecień 14.10, czerwiec 14.42, październik 13.03, grudzień 13.34.

Nowy Jork, 2 września — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 11.42, wrzesien 11.14, październik 11.24, listopad 11.30, grudzień 11.35, loco 11.30, kontrakty: styczeń 11.24 luty 11.38, marzec 11.42, kwiecień 11.50, maj 11.58, czerwiec 11.66, lipiec 11.76, październik 10.97, listopad 11.08, grudzień 11.18.

Nowy Orlean, 2 września. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 11.28, marzec 11.42, maj 11.58, lipiec 11.73, październik 11.03 grudzień 11.22. Loco 10.78.

Smierć górnika w kopalni Mysłowice

Katowice, 3 września.

Dzisiejszej nocy wydarzył sie straszny wypadek na kopalni Mysłowice.

Naładowany węglem wózek stoczył się po pochylni do niezabezpieczonego szybiku, pociągając za soba górnika Józefa Polniaka, którego upadaiace masy węgla zmiażdżyły na śmierć.

Wiadomości z prowincji.

Telefonem od specjalnych korespondentów Republiki.

Kalisz.

USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.

Marczak Marjanna lat 27, zam. przy ulicy Marsz. Piłsudskiego 29, chcąc pozbyć się płodu, zażyła trucizny sporządzonej z liści oleandrowych. Desperatkę odstawiono do szpitala św. Trójcy.

FAŁSZERZ CZEKU POD KLUCZEM.

Kałma Prochownik z ul. Sukienniczej nr. 2, został zaaresztowany za przywłaszczenie gotówki i weksli oraz sfałszowanie czeku wartości ogólnej 1000 zł. na szkodę Adolfa Gutfreunda, zam. przy ulicy Kościuszki 17.

S. K.

DZIEJE JEDNEJ DRABINY I DWUCH ZŁODZIEI.

Leonowi Kęsikowskiemu, Dobrzecka nr. 23 z podwórza skradziono drabinę, której użyto do kradzieży garderoby z mieszkania Pinkusa Lewińskiego, zam. przy ul. Podgórze 7. Kradzieży tych, jak ustalono dokonali: Sakowski Józef lat 21 i Witkowski Jan lat 21, zam. przy ul. Widok 52. Zostali obaj aresztowani i przekazani władzom sądowym. Większą część skradzionych rzeczy Lewińskiego, odzyskano. Ponadto Sakowskiemu udowodniono jeszcze 3 poważniejsze kradzieże.

W sprawie kradzieży tych, jako wspólników Sakowskiego, zatrzymano: Graczyka Józefa lat 20, zam. przy ulicy Tureckiej 13 i Filenberga Zygmunta lat 19, zam. przy ul. Podgórze 2.

CZŁONKOWIE KLUBU SPORTOWEGO KRADNĄ INSTRUMENTY.

Zarząd Rob. Klubu Sportowego „Jutrzenka" złożył skargę o kradzieży dwuch instrumentów muzycznych i 12 ustników do tychże, uczynioną przez Samuela Kapłana i innych.

Częstochowa.

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW.

Jak się dowiadujemy, do komisji wyborczej na okręg częstochowski przy wyborach do sejmu i senatu mianowany zostanie sędzia sądu okręgowego, p. Ćwiakowski, zastępcą zaś, sędzia sądu okręgowego, p. Trzciński. Oficjalna nominacja wymienionych, spodziewana jest w najbliższych dniach.

NOWI SĘDZIOWIE.

Szczupłe grono sędziów powiatowych w naszem mieście powiększyło się w tych dniach o nowego sędziego, p. Jerzego Gołębiowskiego, dotychczasowego p. o. sędziego powiatowego w jednem z miast kresowych.

Obecnie personel sędziowski sądu powiatowego składać się będzie z sześciu sędziów i jednego sędziego—przewodniczącego.

PROTEST KUPCÓW.

W związku z tem, iż wiele sklepów pod płaszczykiem sprzedaży wody sodowej, sprzedaje do godziny 11-ej wieczorem i inne artykuły spożywcze, w dniu dzisiejszym delegacja kupców polskich złoży p. staroście Kühnowi memorjał, w którym protestuje przeciwko podobnemu bezprawiu.

LOSOWANIE LISTÓW ZASTAWN.

Dziś o godzinie 10-ej rano w biurze dyrekcji towarzystwa kredytowego miasta Częstochowy odbędzie się losowanie przypadających do umorzenia 5 proc. i 8 proc. listów zastawnych towarzystwa.

KOSZT UTRZYMANIA.

Komisja statystyczna przy inspektoracie pracy określiła koszt dzienny rodziny pracowników, składających się z 4-ch osób, na zł. 5, gr. 37, a więc w tej samej wysokości co w miesiącu poprzednim.

Tomaszów-Mazowiecki.

SYTUACJA GOSPODARCZA TOMASZOWA W SIERPNIU.

W ciągu miesiąca sierpnia stan zatrudnienia wykazał lekką poprawę, jednakże obroty wyrobami włókienniczemi były niewielkie wobec zakończenia sezonu letniego.

W handlu wewnętrznym sytuacja finansowa nie wykazała poprawy, obroty zaś, jak zwykle w porze letnie, były niewielkie. Ilość protestów wekslowych w tym okresie ponownie zmalała o 5 proc. a stan bzrobocia uległ znacznej poprawie.

TOMASZÓW PRZECIW ZAKUSOM NIEMIECKIM.

W dniu onegdajszym odbył się pochód demonstracyjny przeciw prowokacjom niemieckim, zamachom na granice państwa polskiego. W pochodzie tym brały udział wszystkie niemal organizacje społeczne, przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Po wygłoszeniu przemówień okolicznościowych prze zd-ra Narewskiego i p. Richtera oraz szeregu rezolucyj, pochód rozwiązano.

KRADZIEŻE.

Nieznani dotychczas sprawcy dokonali nocy wczorajszej włamania do komórki Ludwika Owczarka (Św. Zofji Nr. 24) skąd skradli 2 rowery używane, wartości 300 złotych.

Jan Pałasz okradziony został przez brata swego, Władysława, który po zabraniu mu 2-ch garniturów i palta, wartości 500 złotych, zbiegł. W obu wypadkach policja wdrożyła dochodzenie.

G.

W nadchodzącą niedzielę

międzynarodowe wyścigi kolarskie w Helenowie.

W niedzielę, dnia 7 b. m., o godzinie 15-ej odbędzie się na torze wyścigowym w Helenowie powtórzenie międzynarodowych wyścigów kolarskich za prowadzeniem motorów.

Poza naszemi jeźdźcami Klattem i Szmidtem oraz Silgenem (Szwajcarja), Carpusem (Szczecin), Ziemeckiem (N.-Śląsk) zakontraktowani zostali: Sobolewski (Kalisz) i Bolner (Szwajcarja).

Program wyścigów został bogato urozmaicony i przewiduje między innemi biegami wyścig za prowadzeniem motorów na przestrzeni 200 okrążeń toru, t. j. 80 kilometrów.

Dziecko runęło w przepaść.

Wczoraj o godzinie 2-ej po południu dozorca domu przy ulicy Zgierskiej 5 zwrócił uwagę na bawiącą się na parapecie okna drugiego piętra córkę lokatora tej kamienicy, 6-letnią Celę Gothelfównę. Dziewczynka, nie uświadamiając sobie grożącego jej niebezpieczeństwa, wysunęła nogi na zewnętrzną stronę domu i tylko jedną ręką trzymała się framugi okiennej.

Dozorca, obawiając się, by nie uległ wypadkowi, chciał zwrócić się do jej rodziców. Niestety, było już zapóźno. W tej chwili Gotrelfówna straciła równowagę i z przeraźliwym krzykiem runęła na podwórze, uderzając głową o bruk.

Zaalarmowano pogotowie. Lekarz zdołał już jedynie stwierdzić zgon dziewczynki. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz.

Jak się okazało, Gothelfównę pozostawiono w mieszkaniu bez żadnej opieki. Rodzice jej wyszli na miasto, a służąca, która znajdowała się w kuchni, nie zwracaał na dziecko uwagi.

P. Gothelfowa, która dopiero w kilka godzin później dowiedziała się o śmierci swej córeczki, dostała ataku nerwowego.

Doktór P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów

ANDRZEJA 2. TEL. 132-28.

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielei święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej

D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, telef; 143-63

Godziny przyjęć dla pań i panów 10—2 i 4—8.

Czynne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracyj odmładzających
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza)
6. Elektroterapji (djatermja, d'Arsonvalizacja galvanofaradyzacja)
7. Helioterapji (Roentgen, kwarc sollux, kapiele świetlne)
8. Chirurgji estetycznej (blizny żylaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)

pod kierunkiem CHIRURGA D-ra Z. LEWINSONA ordynującego codz. od godz. 1—4.

Lekarz-Dentysta

A. Struński

ul. Piotrkowska 43

tel. 165-20

powrócił.

PRZEDSZKOLE

(w godz. popołudniowych) pod kierunkiem FELICJI KĘDRZYNY przy gimnazjum J. ABA

Zielona 10. tel. 122-12

Informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelarja gimnazjum w godz. 10—1

Dr. med. Wł. Dzierżyński

profesor chorób nerwowych

rozpoczął ordynację od godz. 5—6

ul. Kopernika 21, telefon 123-83

DOKTOR

H. Wołkowyski

Cegielniana 25, tel. 126-87

powrócił.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8—2 przed poł i od 6—9 w niedziele i święta od godz. 9—1

WANNY

cynkowe z piecami miedzianemi oraz bez pieców wykonywa solidnie na obstalunek

ZAKŁAD BLACHARSKI CH. JOSKOWICZ

Łódź, Gdańska Nr. 92.

WARUNKI DOGODNE.

Uwaga: Specjalne wentylatory do biur kanalizacyjnych.

Lekarz-Dentysta

?. Żytnicka-Kahanowa

11-go Listopada 9 (Konstantynowska

tel 133-53

POWRÓCIŁA

LEKARZ - DENTYSTA

Rakiszski

Zielona 6

powrócił.

Potrzebni chłopcy

do sprzedaży gazet

Zgłaszać się ul. Franciszkańska Nr. 57, poprzeczna oficyna, I piętro, od 3 do 5 Szadkowski.

KOMPLET

prowadzony syst. MONTESSORI dla dzieci od lat 3—7 w godzinach przedpołudniowych

JĘZYKI OBCE DLA DZIECI

Niemiecki, Francuski, Angielski w grupach w godz. popołudniowych

pod kierunkiem

W. Kapłanówny

Przyjmuje się zapisy codziennie od g. 11—2. **Traugutta 12**, front, II p. tel. 122-56. — Początek zajęć 3 września.

Informacje i zapisy na

Naukę

STENOGRAFJI

polskiej — i — niemieckiej

u

Henryka Bermana

już się rozpoczęły

Kancelarja czynna obecnie

19 ul. Przejazd 19

(93 Kilińskiego 93) tel. 136-05

codz. od 12 do 2 i od 6 do 9 wiecz.

Początek wykładów we wrześniu.

OGŁOSZENIE.

Składy Towarowe „Warrant" Spółka Akcyjna w Łodzi, ogłaszają niniejszem, że dnia 11 b. m. o godz. 11-tej rano przy ul. Targowej Nr. 6 w składach Spółki odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację na mocy Rozp. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28/12. 1924 o prawie o domach składowych Dz. U. z dn. 31/12. 24 Nr. 114. Poz. 1020, oraz Sądu Powiatowego w Łodzi z dnia 12/8. b. r. Nr.15/30 oraz z dn. 21/7 b. r. Nr. 12/30 — niewykupionych towarów, a mianowicie:

Poz. 37452 — 16 bel towarów bawełnianych wagi 1697 kg.

Poz. 36721 — 7 paczek towarów jedwabnych wagi 36 kg.

Chcący przystąpić do LICYTACJI winni w czasie od 7 do 10 b. m. wpłacić do kasy naszego Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 56 kaucję w wysokości Zł. 200.—. Resztująca należność winna być wpłacona w przeciągu 24-ch godzin po kupnie towar.

Wyżej wymieniony towar można obejrzeć w składach Towarzystwa przy ul. Targowej Nr. 6 od dnia 7 do dnia 10 b. m. w godzinach od 9 do 12 w południe.

W dniu i podczas licytacji towary oglądane być nie mogą.

Łódź, dnia 3 września 1930.

Składy Towarowe „WARRANT" Spółka Akcyjna.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

L. LAKS

ul. Żeromskiego № 84

Wykonuje zdjęcia do matrykuł po **niskich** cenach. Zdjęcia pocztówkowe, paszportowe, wszelkie roboty wchodzące w zakres fotografii.

Przyjmuje do wywoł. i kopiowania od amatorów. Dojazd tramw. Nr.Nr. 5. 6. 8. 9. 16

Dr. J. Polakow

CHOROBY DZIECI

powrócił

i przeprowadził się na ul. Piotrkowską 109 II p. front, tel. 139-75.

BIURO „Wywiad Kredytowy"

z ulicy Wólczańskiej 17

przeniesione zostało

na ul. Cegielnianą 15

PRACOWNIK

młody energiczny, ustosunkowany, z wszechstronną praktyką kupiecką, rutynowany buchalter - korespondent polsko-niem.-ang., samodzielna siła poszukuje posady w charakterze **buchaltera - korespondenta, sekretarza, podróżującego, zastępcy do objazdów i t. p.**

Referencje I. Łask. zgłoszenia sub „Współpracownik" do adm. nin. pisma.

„Cefê Floryda" Restauracja

PIOTRKOWKA 118

Wydaje ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE. Napoje chłodzące oraz wszelkie gatunki trunków krajowych i zagranicznych.

Bufet zaopatrzony w rozmaite zakąski. Wszystko z najlepszych produktów po cenach umiarkowanych.

Piwo wyborowe z browaru p. Karola Anstadta.

Codziennie koncert od godz. 6½—12.

W niedziele i święta poranki muzyczne.

Solidna obsługa.

Obiady z 3-ch dań zł. 2.—

—I.—

Czarnina z kluskami
Rosół z makaronem
Mleko zsiadłe z kartoflami

—II.—

Sztuka mięs sos chrzanowy
Pieczeń cielęca
Kaczka pieczona
Wątróbka gęsia
Kotlet wieprzowy
Rumsztyk z cebulką
Móżdżek z jajkiem
Omlet z owocami
Kalafior z masłem
Grzyby w śmietanie
Naleśniki z jabłkami
Makaron z szynką

—III—

Krem waniljowy
Kompot mieszany
Herbata — Kawa

Dania obiadowe

Barszcz lub buljon z pier.	0.70 gr.
Gularz cielęcy	1.20 „
Wątróbka gęsia	1.30 „
Kaczka młoda	1.50 „
Kurczę po polsku	2.— „
Zraziki węgierskie	1.50 „
Parówki z kapustą	1.20 „
Kiełbasa podsmażana	1.20 „
Sandacz smażony	1.50 „
Pieczeń cielęca	1.30 „
Schab pieczony	1.30 „
Kokil z mózgu	1.20 „
Omlet z pomidorami	1.20 „

Buraki, Marchewka, Ogórek, Szpinak, Kapusta, Kartofle

Na sezon szkolny!

Wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe w najlepszym gatunku

poleca

A. J Ostrowski

55 Piotrkowska 55

OGŁOSZENIE.

Syndycy tymczasowi masy upadłości „Fabryka wyrobów wełnianych Treszczański, Gliksman i S-ka" Sp. Akc. na mocy art. 512 K. H. podają do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sądu z dnia 26 sierpnia 1930 r. został wyznaczony nowy miesięczny ostateczny termin sprawdzania wierzytelności.

Sprawdzanie odbędzie się w dniu 3 października 1930 o godz. 10-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ulicy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 16.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensji, ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndycy tymczasowi
adw. ZYGMUNT LEWARTOWICZ.
Łódź, ul. Nawrot Nr. 2, tel. 223-23
(—) JONAS ROZEN
(—) MAURYCY TRAUMAN.

NADZORCY SADOWI

nad firmą „Braun i Fabrykant" podają do wiadomości, że Sąd Okręgowy w Łodzi decyzją z dnia 11 lipca 1930 roku postanowił zarządzić otwarcie postępowania układowego wyżej wymienionej firmy z jej wierzycielami.

Stosownie do artykułu 40 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 roku, termin sprawdzania wierzytelności wyznaczony został na dzień 11 września 1930 roku o godzinie 13 w południe w Sądzie Okręgowym w Łodzi w kancelarji Wydziału Handlowego.

Na zasadzie art. 41 i 42 tegoż rozporządzenia lista wierzycieli sprawdzonych zostanie wyłożoną w Sądzie Okręgowym w Łodzi w dniu 25 września 1930 roku i od tej daty w ciągu dni siedmiu służyć będzie osobom zainteresowanym prawo zaskarżenia postanowień nadzorców sądowych co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę. Skargi należy składać Sędziemu Komisarzowi. Rozstrzygnięcie Sędziego Komisarza jest ostateczne nie pozbawia jednak stron prawa wytoczenia powództwa przeez Sąd właściwy.

Nadzorcy Sadowi
Adwokat Dr. ADOLF MARKOWICZ.
M. SZ. BHARIER.

OGŁOSZENIE.

Niniejszym wzywam wszystkich wierzycieli masy upadłości handlującego Dawida Glassa w sprawie Nr. Z. 131/30, aby do dnia 13 września 1930 roku stawili się osobiście lub przez pełnomocników w mojej kancelarji przy ul. Piotrkowskiej Nr. 104 w godzinach od 5-ej do godz. 8-ej po południu celem oświadczenia, z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami i aby tam złożyli, lub w kancelarji Wydziału Handlowego tut. Sądu Okręgowego, tytuły swych wierzytelności.

Jednocześnie zawiadamiam wszystkich wierzycieli tegoż upadłego, że Sędzia Komisarz wyznaczył dzień 16-go września 1930 roku o godz. 12 w południe na sprawdzenie wszystkich wierzytelności, które odbędzie się w jego obecności w drodze kontradyktoryjnej między wierzycielem lub jego pełnomocnikiem a syndykiem tymczasowym, w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Syndyk tymczasowy: Adwokat Wiktor Pełka.

Dr. J. Makowski

choroby dzieci

powrócił

Cegielniana 8, tel. 150-02

Dr. J. Małowist

Cegielniana 15 (Wólczańska 10), Tel. 105-62

powrócił.

Przyjmuje od g. 5 i pół do g. 7-ej.

Spec. chorób wewnętrznych

Dr. B. DONCHIN

specjalista chorób oczu

przeprowadził się na PIOTRKOWSKĄ 90, telef. 221-72

Do akt Nr. 993 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 września 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Radwańskiej 58, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Karola Gotwalda i składających się z żyrandoli elektrycznych, oszacowanych na sumę Zł. 750.

Łódź, dnia 13 sierpnia 1930 r.

Komornik: R. SAKKIŁARI.

Do akt Nr. 1680 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 września 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Radwańskiej 19, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. „Janina Tyszke", właścicielka Janina Tyszke i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 1040—.

Łódź, dnia 20 sierpnia 1930 r.

Komornik: R. SAKKIŁARI.

Do akt Nr. E. 179 i 221 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Poddębicach, IGNACY HERMANOWSKI zamieszkały w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 października 1930 r. od godz. 10 rano w folw. Dalików, gminy Dalików, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Wardęskiego składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 1.400.

Poddębice, dnia 28 sierpnia 1930 r.

Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. E. 14 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Poddębicach, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 października 1930 r. od godz. 10 rano w folw. Dalików, gminy Dalików, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Wardęskiego i składających się z mebli i 4-ch świń, oszacowanych na sumę Zł. 600.—.

Poddębice, dnia 27 sierpnia 1930 r.

Komornik: I. HERMANOWSKI.

Rutynowany nauczyciel muzyki gry fortepian.

M. Szymkiewicz

Wólczańska Nr: 41

udziela lekcji po cenach przystępnych

Swiadectwo dojrzałości

na imię R. Poznańskiej, zgubiono dnia 2 września b. r. o godz. 8 wiecz.

Uprasza się uczciwego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem.

POZNAŃSKI,
Żeromskiego 54, tel. 200-05.

MAJSTER TKACKI

samodzielny desynator oraz kierownik fabryki z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą, miarodajny w dawaniu artykułów. Specjalista w wyrobach bawełnianych poszukuje posady.

Oferty pod „Dresynator kierownik".

Rutynowany Handlowiec

w sile wieku (lat 35) **długoletni dyrektor handlowy i administracyjny**, energiczny, wytrawny i dobry organizator, który również może złożyć pewną gwarancję, **przyjmie odpowiednie stanowisko.**

Łaskawe oferty uprasza się przesyłać do filji „Kurjera Warszawskiego" w Łodzi, ul. św. Andrzeja 3 pod „Dyrektor-handlowiec".

Kupno i sprzedaż

PLACE przy ulicy Morskiej do sprzedania. Wiadomość: Zielona 8a, m. 14 do 10; 1—4 od 7-ej.

DO SPRZEDANIA sklep w dobrym punkcie 2 pokoje, kuchnia, mały ogródek. Łagiewnicka 23, M. Gordoni.

SUKNA
Leonharda Bielskie Tomaszowskie Angielskie
poleca po cenach umiarkowanych
SKŁAD SUKNA G. E. Restel ŁÓDŹ Piotrkowska 84

GARDEROBA mahoniowa, szeroka o lustrzanych drzwiach oraz stolik no-cny mahoniowy w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Tamże kozetka i paka do węgla. Kilińskiego 93, m. 19. Obejrzeć można od 2 do 3-ej pp.

BERETY we wszelkich możl. kolorach po niskich cenach sprzedaje się Al. Kościuszki 36, lub Andrzeja 7, m. 12.

BIŻUTERJA zegarki na raty, „Precioza", Piotrkowska 123, w podwórzu.

Okazyjnie

DO SPRZEDANIA z powodu wyjazdu salonowe urządzenie i duży dywan smyrneński. Wiadomość u dozorcy domu przy ulicy Orlej Nr. 3 w godzinach 12—3 po poł.

OKAZYJNIE do sprzedania łóżka białe dziecinne. Sienkiewicza 34 u tapicera.

SPRZEDAM tanio zakład fryzjerski, Leszno 47.

GARNITUR klubowy luksusowy, kryty skórą, zupełnie nowy okazyjnie do sprzedania. Kilińskiego 93, m. 19, od 2-ej do 3-ej pp. Tamże szafa bibljoteczna.

Lokale

PRZYJMĘ 2-ch uczni lub panów z całodziennem utrzymaniem. 6-go Sierpnia 32, m. 5, tel. 149-05.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem od zaraz do oddania. Tamże stancja dla ucznia i pomoc w nauce muzyce. Sienkiewicza 37, m. 38.

POKÓJ dwuokienny frontowy słoneczny do oddania zaraz przy ulicy Nowo-Cegielnianej 7, m. Nr18.

LOKAL fabryczny

bardzo jasny, 350 łokci kwadratowych na II piętrze z dwoma wejściami nadający się dla lekkiego przemysłu od zaraz do wynajęcia w domu przy ul. Południowej 34.

POSZUKUJĘ 4-pokojowego mieszkania z wszelkiemi wygodami w śródmieściu. Oferty „Natychmiast".

NARUTOWICZA 39, m. 8, 1 lub 2 pokoje ładnie umeblowane z wszelkiemi wygodami do wynajęcia.

ODDAM pokój umeblowany, frontowy, oddzielne wejście, Al. 1-go Maja 19, m. 8.

DO WYNAJĘCIA frontowe 1 lub 2 pokoje z używalnością telefonu i łazienki. Wólczańska 222, m. 8 do g. 11 i 2—4.

ODDAM dla Pani umebl. pokój z oddzielnem wejściem, Al. 1-go Maja 23, II piętro, front.

DUŻY pokój 2-okienny z balkonem umeblowany, odnajmę, Żeromskiego Nr. 11, m. 18, front I piętro.

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia dla 2 solidnych kawalerów ewent. pań. Łódź, Cmentarna 3, front, m. 17.

POKÓJ słoneczny, umeblowany, niekrępujące wejście do wynajęcia. Nowo - Cegielniana Nr. 66, m. 2.

POKÓJ lub dwa umeblowane, możliwie z utrzymaniem, z wszelkiemi wygodami oddam. Kilińskiego 30, m. 21.

UMEBLOWANY pokój, niekrępujące wejście, wygodny dla solidnej pani. Kościuszki 41, pr. of. m. 2.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany przy inteligentnej rodzinie. Narutowicza 47, m. 16.

1—4 POKOJE umeblowane, telefon, w willi w ogrodzie, śródmieście. Wiadomość: Biuro „Bip", Piotrkowska 93 fr. m. 9.

DUŻY frontowy słoneczny 2-okienny pokój, wszelkie wygody, Piłsudskiego 72, m. 6 do wynajęcia. Obejrzeć można od g. 2—5-ej.

ODNAJMĘ pokój umeblowany 1—2 panom lub uczniom, 11-go Listopada 30, m. 34.

POKÓJ frontowy z niekrępującem wejściem bezdzietnemu małżeństwu oddam. Południowa 39/5.

POKÓJ dla dwuch osób z utrzymaniem lub bez, tel. 208-75.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z niekrępującem wejściem. Szkolna 23, m. 3.

POKÓJ i kuchnia i sklep jest do wynajęcia. Targowa 36. Wiadomość u gospodarza.

MIŁY pokój przy inteligentnej rodzinie dla solidnej osoby Al. Kościuszki 29, I. of. I piętro prawe wejście.

POKÓJ umeblowany wysoki parter, może być na biuro, oddam, Piotrkowska 117, m. 32.

DWA pokoje z poczekalnią dla lekarza lub adwokata, ewentualnie na biuro, do wynajęcia od 1-go października. Kilińskiego Nr. 97, m. 6.

POKÓJ frontowy umeblowany, niekrępujący z łazienką i telefonem dla pana. Przejazd 19, m. 9 od 2—5pp.

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany oddam solidnemu Panu, Mielczarskiego (Szkolna) 6, m. 7.

MIESZKANIA jeden pokój z kuchnią 2—3 i 4 pokoje z kuchnią i wygodami zaraz do oddania. Różana 10, dojazd 14-ką.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, niekrępujące wejście dla jednej osoby do wynajęcia. Południowa 81, m. 35, druga brama 2-ie piętro.

3 LUB 2 pokoje z kuchnią, umeblowane z wygodami do oddania, Kilińskiego 46, III front m. 11.

1 LUB 2 pokoje umeblowane do wynajęcia. Wygody, telefon, Aleja 1-go Maja 21, m. 8.

Posady

ZDOLNA biuralistka poszukuje za skromnem wynagrodzeniem posady biurowej Włada polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisze na maszynie. Posiada pierwszorzędne referencje Oferty sub „2111".

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondenzyine profesora Sekułowicza. Warszawa, Żurawia 42. Kursy wyuczają biurowości, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa kaligrafji, pisania na maszynach towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni gramatyki oraz ekonomji polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów.

POTRZEBNA służąca. Zgłaszać się ul. Bazarna 8, Czurapski.

POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży gazet. Zgłaszać się od 10 do 2 po poł. ul. Zgierska 46.

INSTRUKTORKA gimnastyki dla dzieci i dorosłych, poszukuje odpowiedniej posady. Najchętniej w przedszkolu lub w klubie sportowym. Oferty sub: „Gimnastyka".

POSZUKIWANY energiczny student wychowawca izr. do 14-letniego chłopca na wieś. Oferty pod „Energiczny" do administracji.

PANIENKA z ukończoną praktyką w sklepie kolonjalnym z dobremi referencjami, poszukuje posady. Oferty pod „Wymagania skromne" do „Republiki".

POZNANIANKA energiczna, młoda z praktyką poszukuje posady wychowawczyni. Oferty sub: „Wychowanka Zakonnic".

Otwarcie sezonu

WRZESIEŃ 5 PIĄTEK
już jutro w T. S.
„CASINO"
rewelacyjna premjera dźwiękowej komedji p. t.
„Małżeństwo na złość"
W roli głównej ulubieniec łódzkiej publ. bezkonkurencyjny odtwórca ról komicznych
Buster Keaton

Pamiętajcie datę

WYKWALIFIKOWANEJ inteligentnej freblanki dobrze władającej francuskim językiem, poszukuję na godziny do dziecka 3 razy w tygodniu. Zgłoszenia inż. Grosberg, Kilińskiego 89, od 3—4.

HUMANISTKA poszukuje posady na przychodnię, zna dobrze niemiecki i posiada kilkuletnią praktykę. Oferty sub: „Wzorowa szkoła".

POTRZEBNA zdolna manicurzystka. Piotrkowska 189, fryzjer „Józef".

PANIENKA z 6-cio klasowem wykształceniem pragnie objąć kondycję pobiedniej do dzieci w wieku szkolnym rytualna kuchnia. Wymagania skromne. Oferty do „Republiki" „A. O."

POSZUKUJĘ się wykwalifikowanej bufetowej, Piotrkowska 48 „Atlantic".

TECHNIK dentystyczny, samodzielny poszukiwany. Wiadomość: Hofman, Pomorska 93.

POTRZEBNY retuszer lub retuszerka do zakładu fotograficznego Laksa, Żeromskiego 84.

RUTYNOWANA fryzjerka poszukuje posady od zaraz. Oferty „Z. B." do „Republiki".

POSZUKUJĘ inteligentnej panny z nie mieckim i znajomością muzyki do dziewczynki Piotrkowska 18, front I piętro, m. 3.

OGRODNIK zdolny w swym fachu poszukuje posady. Oferty sub „Ogrodnik W. W." do „Republiki".

PANNĘ katoliczkę do lat 30 z kapitałem 5000 dolarów przyjmę za wspólniczkę. Wymagana znajomość niemieckiego i buchalterji. Oferty do biura ogłoszeń „Promień", Łódź, Piotrkowska 81, dla „Kajusa".

Nauka i wychowanie

STENOGRAFJI listownie łaknajdokładniej wyuczamy. „Stenograf", miesięcznik wychodzi. „Stenografja Parlamentarna" — udoskonalona, wydana. Dziewięć wydawnictw. Instytut Stenograficzny: Warszawa, Krucza 26.

LEKCJI gry fortepianowej udziela absolwentka lipskiego konserwatorjum. Sienkiewicza 37, m. 38.

LEKCJI języka niemieckiego i korespondencji handlowej udziela rutynistka. Zgłoszenia „Dr. I. M." do „Republiki".

LADY (experienced teacher with dipl. of London school) gives English lessons At home 4 -9 m. P. Kopcińskiego, Żeromskiego 15.

UDZIELAM gruntownie początkującym lekcji gry fortepianowej. Wiadomość: ul. Juljusza 10, m. 7 od godz. 1 do 7-ej pp.

NAUCZYCIEL łaciny z pełnemi kwalifikacjami ma wolne godziny. Zgłoszenia su „S. K." do „Republiki".

STUDENT prawy, zdolny, energiczny poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Oferty „Republika" sub: „Zdolny".

Rozmaite

ŁACINNIK, dyplom. ma godziny wolne. Oferty sub: „Horacjusz" do adm.

BUFET do wydzierżawienia, Kino „Zacheta".

GŁUCHOTA uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnie pouczającej broszury. Adres — Eufonja, Liszki k/Krakowa.

DWAJ zdolni, uczciwi kupcy poszukują zastępstwa w branży pończoch i trykotaży. Dobry interes zapewniony. Oferty od 6,9 sub „Uczciwy" kierować do Stanisławowa, poste-restante do 6,9 hotel „Monopol" dla „S".

ENERGICZNY kupiec z kap. 1000-1200 dolarów chce przystąpić jako wspólnik do interesu lub przyjmie zastępstwo, najlepsze referencje. Oferty „K. L. M.".

Zagubione dokum.

Moszek Wajnberg, Targowa 38 zgubił książeczkę wojskową, rocz. 1886, wydaną przez P. U. U. Łódź.

L. WEJNBAUM, Cegielniana 61 zgubił kwit kaucyjny z Elektrowni.

3 POKOJE z wygodami
poszukiwane w centrum nie wyżej drugiego piętra. Oferty sub. „A. B."

Dr. med. GROSGLIK powrócił.

Dr. med. Niewiażski
specjalista cho rób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Doktór Sołowiejczyk
Chor. skórne i weneryczne
Powrócił
PIOTRKOWSKA 99
Tel. 144-92
Przyjmuje z dziennie od 8—9 rano i 2—6 popołudniu 8—9 wiecz. w lecznicy „Centralnej"(Piotrkowska 62) od 7—8 wiecz.

Do wynajęcia

od zaraz: 2 pokoje z kuchnią z wygodami, ul. Kątna 3.
1 piwnica nadająca się na warsztat lub skład, ul. Sienkiewicza 67.
4 piwnice nadające się na warsztat lub skład, ul. Cegielniana 1.
Bliższych wiadomości udziela się na miejscu.

Do wydzierżawienia

Tkalnia mechaniczna 28 warsztatów angielskich w ruchu z wszelkiemi pomocniczemi maszynami i utensyljami w śródmieściu. Oferty do „Republiki" pod „Tkalnia K. M.".

INSTYTUT DE BEAUTE
ANNA RYDEL
(Dyplomée de l'Université de Paris)
Cegielniana 19, m. 8, telef. 166-92.
Godziny przyjęć dla pań i panów od 10—8.
Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapja (Arsonwal, galwanodyzacja). Kwarc Solux. Helioterapja. Farbowanie włosów.

2 pokoje
z używalnością światła i telefonu natychmiast
do wynajęcia
Wiadomość ul. Zielona 48, m 9, od 2—4.

NA SEZON SZKOLNY
Książki szkolne nowe i używane dla wszystkich szkół oraz piśmienne materjały poleca
Księgarnia L. KRYSZEK
POMORSKA 15.
Firma egzystuje od 1889 roku.
UWAGA! Kupuję używane książki szkolne i płacę najwyższe ceny.

2 POKOJE
front, 2-gie piętro, komfortowo urządzone z wszelkiemi wygodami, central ne ogrzewanie, telefon, winda, nadające się dla adwokata lub lekarza, natychmiast do odnajęcia. Narutowicza 44, m. 6.

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta. W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób: **wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem. Gabinet światło-leczniczy. Kosmetyka lekarska. Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta od 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto.
PORADA 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Redakcja i Administracja. Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00. Tłocznia: 1-80-80.

Prenumerata „II. Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50 zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarzecz i zagranic po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów tyczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Ogłoszenia, które zastrzeżone nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żadnych zniżek zapłaty lub do powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.